

34

WYDAWNICTWO  
MINISTERSTWA ROLNICTWA i DÓBR PAŃSTWOWYCH  
№ 3.

---

Prof. JÓZEF MIKUŁOWSKI POMORSKI

# REFORMA AGRARNA W ROSJI - w r. 1917. -

II  
188

3K.3d  
11-142

WARSZAWA  
DRUK GALEWSKI i DAU. ORDYNACKA 6.  
1919.



**REFORMA AGRARNA W ROSJI**  
**w r. 1917.**

WYDAWNICTWO  
MINISTERSTWA ROLNICTWA i DÓBR PAŃSTWOWYCH  
№ 3.

---

Prof. JÓZEF MIKUŁOWSKI-POMORSKI

**REFORMA AGRARNA**  
**W ROSJI**  
- w r. 1917. -

WARSZAWA  
1919.



D-11/86

HF



105752



WYDANO Z DUBLETÓW Biblioteki Narodowej

BIBLIOTEKA UNIWERSYTECKA  
im. Jerzego Giedroycia w Białymstoku

FUW0413722

1966W473/34

Zasadnicza reforma ustroju rolnego w Rosji, znosząca zależność poddańczą chłopca i nadająca mu prawo własności do gruntu uprawianego, to ukaz Aleksandra II d. 19 lutego 1861 r. Były to czasy, kiedy w środkowych gubernjach Rosji, dziesięcina, nie zalesionej ziemi, kosztowała średnio 5 rb. a „dusza“ t. j. robotnik pańszczyźniany, przy wykupie, oceniany był średnio na sumę 120 rb.

Uwłaszczenie w Rosji

Zestawienia podówczas zrobione wykazywały, że w Państwie Rosyjskiem z wykluczeniem prowincji Nadbaltyckich, gdzie pańszczyzna była zniesioną wcześniej i ziem kozackich, gdzie nigdy jej nie było, liczono blisko jedenaście i ćwierć miliona chłopów mężczyzn w majątkach cesarskich i państwowych i dwanaście milionów chłopów mężczyzn w majątkach szlachty. Pierwsi mieli więcej ziemi naogół i korzystali z nieco większych swobód. Oprócz tego liczono około 1.5 miliona służby folwarcznej i innej, która nie miała żadnych tytułów prawnych do użytkowania gruntów. Zasadą uwłaszczenia w Rosji było: zagroda należy do włościanina; za ziemię miał być płacony czynsz „obrok“, który następnie został wykupiony. Przy wyznaczaniu czynszu, a następnie wykupu, przyjęto jednak zasadę, że pierwsza dziesięcina płaciła więcej niż następne, co było poniekąd odszkodowaniem właściciela za „dusze“ wyswobodzone. Największe ilości ziemi dostali chłopci w majątkach rządowych: 8 do 15 dziesięcin na duszę rewizyjną t. j. męskiego członka rodziny, do spisów, odbywających się w pewnych odstępach czasu, wciągniętego. — W północnych i środkowych guberniach średnio 6—7, w cesarskich majątkach 4—9, a prywatnych 2—3 dziesięcin. Mierząc skalę dzisiejszej wartości rubla — wyznaczone czynsze kapitalizowano na 6% — wykup nie przedstawiałby się wysoko; inaczej rzecz wygląda, jeżeli weźmiemy pod uwagę ówczesne stosunki monetarne i zaco-



faną produkcję rosyjskiego gospodarstwa wiejskiego. W gubernjach t. zw. czarnoziemnych czynsz (obrok) z całego nadziału włościańskiego wynosił w przecięciu 9 rb., w nieczarnoziemnych—środkowych, północnych i północno-wschodnich 10—12 rb. Nie wszystka ziemia z której włościanie rosyjscy korzystali przed uwłaszczeniem została im oddana; w 21 gubernjach czarnoziemnych tylko  $\frac{3}{4}$  a w innych gubernjach tylko dziewięć dziesiątych. „Odcinki“ przeszły do folwarków. W gubernjach czarnoziemnych około 460 tysięcy chłopów otrzymało t. zw. darmowe nadziały, t. j. zagrodę i  $\frac{3}{4}$  dziesięciny ziemi, ale darmo. Istnienie ich zawisło od możliwości dzierżawienia gruntów folwarcznych, względnie od znalezienia jakiego zarobku ubocznego. W grudniu 1881 r. wyszło prawo o przymusowym wykupie czynszów. Miało ono miejsce na podstawie skapitalizowania obroku w stosunku 6<sup>0</sup>/<sub>0</sub>.

Według prof. Jansona w chwili uwłaszczenia włościan podział gruntów był następujący:

	Miljony dzies.
Włościanie w maj. państwowych otrzymali . . . . .	74.4
„ „ koronnych „ . . . . .	4.5
„ „ prywatnych „ . . . . .	35.—
W rękach cudzoziemskich kolonistów jako ich własność było . . . . .	3.1
Włościanie usamowolnieni dobrowolnie przez właścicieli do r. 1861 . . . . .	3.2
mieli ziemi . . . . .	120.2
Pozostało w rękach państwa . . . . .	151.5
„ „ korony . . . . .	7.5
„ „ prywatnych właśc. i miast . . . . .	100.—
	259.—

Ze 151.5 milionów własności państwowej 69<sup>0</sup>/<sub>0</sub> stanowią lasy, 28.4<sup>0</sup>/<sub>0</sub> nieużytki — tylko 2.6<sup>0</sup>/<sub>0</sub> było w uprawie. W roku 1861-ym 55<sup>0</sup>/<sub>0</sub> ziemi prywatnej własności należało do chłopów.

Gospodarstwo włościańskie w przeddzień rewolucji.

Obecnie jest w Rosji europejskiej około 10.5 miliona gospodarstw włościańskich pojedynczych; z tego około 8<sup>0</sup>/<sub>0</sub> w oddzielnych osadach, mających średnio po 10 dziesięcin. Tworzone osady na Syberji mają średnio po 45 dziesięcin.

W Rosji europejskiej jest gospodarstw włościańskich większych od 7-iu dziesięcin 58<sup>0</sup>/<sub>0</sub>; — mających mniej 1 dziesięciny 2<sup>0</sup>/<sub>0</sub>. Naturalny przyrost ludności prowadzi w Rosji do zmniejszenia wielkości gospodarstw, w r. 1880 na duszę męzką wypada 3.5 dziesięcin; w r. 1900—2,6 dziesięcin; nie może temu zapobiedz, ani silnie rozwinięte dokupno gruntów przez chłopów—do 1903 r. wykupili oni około 20 milionów dziesięcin, — ani przechodzenie do innych zawodów, ani wreszcie pokaźna emigracja na wschód, głównie do Syberji—wynosząca w różnych latach 200—500 tysięcy głów, przeważnie z gubernij żyznych, czarnoziemnych.

Na wielką skalę rozpowszechnione jest dzierżawienie przez chłopów gospodarstw folwarcznych. Są to, z małymi wyjątkami, dzierżawy parcelowe, na rok; dzierżawca wyciąga z ziemi co może, nie ma najmniejszego interesu w jej ulepszaniu i nawożeniu. Obliczają, że w ten sposób użytkowane jest 20—25 milionów dziesięcin: w to wchodzi dzierżawy parcelowe, dzierżawy łąk, pastwisk<sup>1)</sup>. 40—50<sup>0</sup>/<sub>0</sub> gospodarstw włościańskich w Wielkorosyjskich gubernjach czarnoziemnych są to gospodarstwa bez sprzężaju i gospodarstwa t. zw. jednoduszne t. j. mające nie więcej jak 3 dziesięciny na rodzinę.

Do początków bieżącego wieku rząd carski popierał gospodarstwa włościańskie głównie przez Bank włościański założone w 1883 r. i przez popieranie przesiedlania się do Syberji, Turkestanu i t. d. Chłopi kupili bezpośrednio i przy pomocy Banku włościańskiego zgórą 20 milionów dziesięcin ziemi.

Potężnym krokiem w rozwoju stosunków rolnych rosyjskich są t. zw. Stołypinowskie reformy — prawo wydane w 1906 r. po za Dumą na zasadzie art. 87, zamienione następnie ustawą uchwaloną przez Dumę w 1910 i 1911 r.

Aby zrozumieć doniosłość tych przedsięwzięć, musimy poświęcić słów parę swoistemu charakterowi ustroju rolnego

<sup>1)</sup> 50 gubernij rosyjskich (bez Polski, Kaukazu, Syberji) miało w r. 1909 — 113.840 tysięcy mieszkańców. 442 milionów dziesięcin powierzchni ogólnej, roli 75 milionów, łąk 24 milj., łąk 140 milj., nieużytków 71 milj. dziesięcin; na 1 wiorstę kwadratową wypada 27 mieszkańców (w Królestwie polskiem 102).

Reformy agrarne Stołypinowskie i obszczyzna.



w Rosji. Uwłaszczenie chłopów rosyjskich przypadło w fazie, kiedy użytkowanie ziemi przez gospodarzy jednej gromady odbywało się wspólnie w postaci t. zw. „obszczyzny“ „miru“. Podobna forma użytkowania gruntów nie jest czemś niespotykanym poza Rosją np. nasze dawne opole miało z tem duże podobieństwo; osobliwością jego jest długie utrzymanie się wobec dążenia do indywidualnej własności na całym świecie. Nie знаły „mira“ prowincje, będące niegdyś w posiadaniu Rzeczypospolitej i W. Ks. Litewskiego, więc Małorosja, Białoruś i Litwa, oraz prowincje Nadbałtyckie.

Istota „obszczyzny“ polega na tem, że własność ziemi jest wspólną; prawo do użytkowania ziemi ma każda rodzina w stosunku do liczby głów męzkich, według ostatniego oficjalnego spisu (rewizji); są obszczyzny, gdzie nie było uprzywilejowania osobników męzkich. Przeważnie co lat 12 miało się odbywać lub się też odbywało faktyczne nowe wydzielanie gruntów, zmniejszające działki przypadające na rewizyjną duszę, wskutek zwiększania się ich liczby. Tam gdzie grunt z natury żyzny nie potrzebował nawożenia, tam oprócz nowych wydziełań — odbywających się w większych odstępach czasu, praktykowanymi bywają coroczne zamiany gruntów dokonywane przed siewami (perewierstki, pierediel) dla wyrównania ujemnych i dodatnich stron jakości gruntów, różnicy w odległości i t. p.

Cechą ustroju obszczyzny w jej stosunku do państwa było to, że wszczyscy jej członkowie odpowiadali solidarnie za wypłatność podatków i ciężarów, które płacić się ma z ziemi. Solidarną odpowiedzialność członków obszczyzny zniesiono dopiero w 1903 roku. Było to bardzo ważne podcięcie prawnych podstaw bytu obszczyzny, pierwszy krok ku zmianie zaopatrywań czynników kierowniczych w Państwie w stosunku do ustroju rolnego. Dziesięć lat przedtem wydane zostało prawo idące w wręcz przeciwnym kierunku; utrudnionem zostało występowanie z obszczyzny — przez wydzielenie gruntu na własność indywidualną według artykułu 165-go, drogą spłaty sumy wykupnej. Równocześnie wydanem zostało prawo uporządkowujące sposób wydzielania gruntów, ustanawiające, że przeprowadzenie nowych podziałów nie mogło być częstsze

jak w odstępach 12-0 letnich i przyznające pewne korzyści dokonywującym ulepszeń gruntu, bądź w postaci zmniejszania podatków, bądź przez pozostawianie nadziału w rękach tego samego gospodarza na czas dłuższy. Widać więc, że państwo wówczas pragnęło podtrzymać „obszczyinę“, dążąc tylko do jej uporządkowania.

Reformy Stołypinowskie zmierzały do wręcz przeciwnego celu, — chodziło o wytworzenie indywidualnej własności, warstwy zamożnych włościan, gospodarstw bardziej zdolnych do postępu.

Zwoleników „obszczyzna“ miała bardzo wielu pomiędzy współdziałającymi w urzeczywistnieniu usamowolnienia włościan, a i dzisiaj posiada zagorzałych obrońców, pomimo całego szeregu stron ujemnych, które doświadczenie aż nadto dobrze wykazało. Obszczyzna nieutrwała równości, skupia członków rozmaitej zamożności. Różnicę stanowi wielkość parcel, posiadanie na własność gruntów obok obszczyznych; parcele skupiają się drogą dzierżawy zastawów i t. d. w rękach jednostek. Nie mający sprzężaju są w zależności od posiadaczy koni.

W praktyce nowe rozdawnictwo gruntów nie odbywało się wszędzie perjodycznie — a wogóle w wielu miejscach nie odbywało się wcale. Najskwapliwiej robiono nowe działki tam, gdzie gospodarstwo dawało mało, nieraz mniej jak podatki. Na lepszych gruntach nadziały robione były często, nie według rzeczywistego stanu ludności, ale według ostatniej, 10-ej rewizji. Przez to były pewne uprzywilejowane rodziny, a pokrzywdzeni inni. W majątkach koronnych przyjęto zasadę, że o ile obszczyzna nie mogła dać na duszę rewizyjną 8-u dziesięcin, to następowało „dokrawanie“ z dóbr koronnych.

Nowe prawodawstwo, oraz energiczna działalność rządu przez wytworzone Urzędy do urzędzeń rolnych, wywołały silny ruch w nowym kierunku, mianowicie wydzielania gruntów z obszczyzny, na własność indywidualną względnie — tworzenie kolonji. Pomiędzy 1906 a 1913 rokiem czyli przez lat 7, blisko 2 miliony 200 tysięcy gospodarstw — z 15 milionami dziesięcin ziemi skorzystało z tego prawa, co stanowi prawie jedną piątą ogółu gospodarstw, tworzących obszczyzny. Z tego 10<sup>0</sup>/<sub>10</sub> zażą-



dało wytworzenia osad, względnie scalonych łąnów (otrub). Pობudką do tego często była nie dążność do wytworzenia lepszych warunków gospodarczych, ale obawa, że przy ewentualnych, następnych podziałach ziemi w obszczyne, przypadnie uczestnikowi mniej ziemi, względnie skłaniało do tego pragnienie zerwania związku z gromadą i chęć sprzedaży gruntu; 27% wytworzonych nowych gospodarstw przeszło w krótkim przeciągu czasu w inne ręce.

W tymże okresie blisko 140.000 wsi i przysiołków z 3 milionami 900 tysiącami gospodarzy przystąpiło do całkowitej komasacji i przekształcania się w kolonje. Miljon 100 tys. gospodarstw przeszło na kolonje. Ruchowi temu nie mógł podołać kolosalny aparat urzędniczy z 6.300 czynnymi geometrami.

Program rządowy rosyjski w sprawie agrarnej, od r. 1861-ego nie był prostolinijny, ulegał wahaniom; w chwili uwłaszczenia chłopów nie zmierzał bynajmniej do podtrzymania obszczy — uważano ją za przejściowy stan gospodarstwa włościańskiego; znów w okresie reakcyjnym za czasów Aleksandra III, rząd najsilniej występuje za jej utrzymaniem.

Upadek gospodarstw włościańskich, mała wydajność ziemi, perjodyczne głody na wielkich obszarach żyznych ziem, dążenie do podniesienia kulturalnego i ekonomicznego włościaństwa — obawa ruchów rewolucyjnych na wsi, których zwiastunami były wypadki w okresie 1905 — 1906-go roku — spowodował znowu wkroczenie rządu na drogą wytwarzania indywidualnej własności, rozbijanie obszczy. Ten nowy program spotkał, oczywiście, wielu oponentów w doktrynerach, postępowych teoretykach i konserwatystach, zwolennikach dawnego systemu; ludzie stykający się z życiem, odczuwający niedolę i nędzę rosyjskiego włościanina, widzieli w nim zapowiedź lepszej przyszłości, choć jeszcze bynajmniej nie całkowite rozwiązanie wszystkich palących kwestji agrarnych.

Za krótki czas działania nowych praw nie dał możliwości ocenienia ich skutków. Ruch wśród włościan — korzystających z tych praw, dowodzi, że w sławetnym ustroju obszczyнным, było wiele ujemnych stron; z chwilą kiedy ograniczenia prawne były usunięte, życie żłobi sobie nowe koryta, a jed-

nostki starają się wykorzystać nadarzącą się sposobność dla swoich celów często niezgodnych z zamierzeniami reformatorów.

Wojna wstrzymała bieg normalny życia i pracę nad nowym ustrojem rolnym zostały zawieszane.

Rewolucja, która wybuchła w marcu 1917 r. zmiotła carat i przystąpiła do burzenia radykalnego przeszłości, a między hasłami programu nowego rządu, reforma agrarna zajęła jedno z głównych miejsc.

Zajmują się nią: rząd, tworzone przezeń Komitety i liczne Zjazdy delegatów interesowanych sfer.

Już d. 21 kwietnia 1917 r. wydane zostały „Postanowienia” rządu tymczasowego o urządzeniu Komitetów rolnych, noszące podpisy ministra prezydenta Lwowa i ministra rolnictwa Szingarewa. Jest to akt zasadniczego znaczenia.

Zadaniem tworzonych komitetów miało być zajęcie się temi sprawami, które się okażą koniecznymi, zanim Zebranie Ustawodawcze rozstrzygnie sprawę rolną. Obok głównego Komitetu, utworzonymi zostały: Komitety gubernjalne, powiatowe i gminne, pod zawiadywaniem Ministerstwa rolnictwa.

Komitet gminny składa się z 5-u członków i 3 zastępców, wybieranych przez ziemskie gminne zebranie, a dopóki takiego niema, w sposób określony przez powiatowy komitet rolny, z uwzględnieniem stosunków miejscowych.

Wybieranym może być każdy, nie pozbawiony praw obywatel, niezależnie od płci, stosunków majątkowych i miejsca zamieszkania.

Komitet powiatowy składa się:

- 1) Z czterech członków wybranych przez powiatowe ziemskie zebranie i jednego wybranego przez dumę miejską, do czasu wytworzenia samorządu powiatowego i miejskiego na zasadzie ogólnego prawa wyborczego; członków tych wybierają tymczasowe powiatowe i miejskie komitety wykonawcze.
- 2) Z delegatów komitetów gminnych, po jednym od każdego komitetu rolnego gminnego, a o ile ich niema, od gminnego komitetu wykonawczego.
- 3) Z ziemskiego agronoma i ziemskiego statystyka, jeśli

Pierwsze kroki rządu rewolucyjnego w r. 1917. Komitety rolne.



jest ich w powiecie kilku to wybierają delegatów z pomiędzy siebie.

4) Z sędziego pokoju—gdzie niema urzędników wymienionych w punkcie 3-im i 4-ym inne odpowiednie osoby mogą być zapraszone przez same Komitety.

5) Z rzeczoznawców, z głosem doradczym, zaproszonych przez przewodniczącego.

Gubernjalny komitet rolny składa się:

1) Z czterech członków, wybieranych przez gubernjalne ziemskie zebranie i jednego przez dumę miejską miasta gubernialnego, z tem, że dopóki niema samorządowych organizacji na zasadach ogólnego prawa wyborczego, wybierają gubernjalne i miejskie Komitety wykonawcze.

2) Z delegatów powiatowych komitetów rolnych — po jednym od każdego.

3) Z przedstawicieli wydziałów gospodarczych gubernialnego Zarządu ziemskiego wybranych przez te wydziały w liczbie nie większej jak trzech.

4) Z jednego sędziego sądu okręgowego i jednego sędziego pokoju wybieranych przez członków odpowiednich sądów.

5) Z przedstawiciela Ministerstwa rolnictwa, powołanego przez ministra.

6) Z rzeczoznawców, z głosem doradczym, zaproszonych przez przewodniczącego.

Do głównego Komitetu rolnego wchodzi:

1) Minister rolnictwa i jego towarzysze.

2) Przewodniczący, 25 członków oraz zarządzający sprawami Komitetu, wezwanych przez Rząd tymczasowy.

3) Po jednym delegacie od każdego gubernialnego Komitetu rolnego.

4) Sześciu przedstawicieli Wszech-rosyjskiego Związku (sojuz) włościańskiego i Wszech-rosyjskiej Rady (sowiet) delegatów włościańskich.

5) Po trzech przedstawicili a) tymczasowego komitetu Dumy państwowej, b) Wszechrosyjskiej Rady delegatów robotniczych i żołnierskich, c) Wszechrosyjskiego Związku kooperatywnego.

6) Jedenastu przedstawicieli partij politycznych wybranych przez ich zarządy centralne a) socjal-rewolucjonistów, b) ludowych socjalistów, c) socjalnych demokratów (mieszewików), d) socjalnych demokratów (bolszewików), e) trudowników, f) partję swobody ludu, g) postępowców, h) październikowców, i) grupę centrum, k) nacjonalistów, i l) niezależnych prawych.

7) Pięciu przedstawicieli największych stowarzyszeń naukowych i ekonomicznych.

8) Rzeczoznawcy z głosem doradczym, proszeni przez przewodniczącego.

W komitetach gubernjalnych powiatowych i gminnych przewodniczący jest obieralny.

Jako środki dla wytworzenia łączności i ujednostajnienia działalności ustawa przewiduje zjazdy wszechrosyjskie i okręgowe, oraz daje prawo Komitetowi głównemu mianowania pełnomocników dla pewnych miejscowości, albo dla pewnych, specjalnych zagadnień.

Komitety gubernjalne mogą delegować swych przedstawicieli do komitetów powiatowych, powiatowe do gminnych.

Przedstawiciele mają prawo głosu decydującego na odpowiednich zebraniach; to samo dotyczy pełnomocników Ministerstwa.

Zadaniem Komitetu głównego jest przygotowanie projektu reformy agrarnej na podstawie zebranych danych i motywów przedstawionych przez prowincjonalne Komitety rolne, jak również kierowanie robotami przygotowawczymi, tudzież gromadzenie i opracowanie potrzebnych wiadomości. Oprócz tego Komitet główny ma przedkładać Ministrowi, lub przez niego, Rządowi tymczasowemu — wnioski:

1) co do potrzeby zawieszenia lub ograniczenia praw obowiązujących wydanych dawniej: jeżeli te mogą utrudniać rozwiązanie sprawy rolnej przez Zgromadzenie ustawodawcze, względnie wywołują powątpiewanie u ludności o nowym ustroju państwowym; kiedy obowiązujące dotychczas prawa mogą przeszkadzać normalnemu biegowi gospodarstwa wiejskiego;





2) co do zmian w organizacji władz, i co do zharmonizowania rozporządzeń władz w odniesieniu do stosunków rolnych.

Komitety gubernjalne przeprowadzają rozporządzenia władzy centralnej, dotyczące spraw rolnych; za ich zgodą ma się dokonywać użytkowanie majątków państwowych, mają prawo przedkładać Komitetowi głównemu projekty zmian w tym kierunku; wydają rozporządzenia, dotyczące spraw rolnych na podstawie ustaw i rozporządzeń Rządu tymczasowego; rozstrzygają wątpliwości, spory, odpowiadają na zapytania; tworzą izby porozumiewawcze dla regulowania spraw, które mogą się wytworzyć wskutek samowolnego pogwałcenia czyichś praw i interesów; przeciwdziałają dewastacji majątków i przedstawiają wnioski głównemu Komitetowi, celem odjęcia właścicielom prawa rozporządzania swem mieniem; wydają rozporządzenia w porozumieniu z Komitetami aprowizacyjnymi i t. d. co do najcelowszego zużytkowania tych majątków; zbierają niezbędne liczby i wiadomości dla reformy agrarnej, mają prawo przedkładania memorjałów oraz stawiania wniosków w kwestjach jej dotyczących i wreszcie przeprowadzają wszelkie niezbędne roboty przygotowawcze.

Kompetencję gminnych Komitetów rolnych ustanawiają Komitety powiatowe: szczegółów bliższych ustawa nie podaje. Stosunek wzajemny Komitetów powiatowych i gubernjalnych również nie został ustawą określony, z wyjątkiem tylko wskazówki, że postanowienia gminnych i powiatowych Komitetów mogą być zaskarżane do gubernjalnych Komitetów rolnych, a z kolei od postanowień tychże Komitetów odwoływać się można do Komitetu głównego.

Wykonawczą władzą Komitetów są przewodniczący lub powoływane do życia kolegjalne ciała: czyli Zarządy rolne. Wydatki komitetów pokrywane są z ogólnych funduszy państwowych.

Jak z tego widzimy, cała ustawa ogranicza się do strony formalnej samych komitetów, nie dotyka istoty samej reformy, daje środki, budzi nadzieje, ale samą reformę agrarną pozostawia Zebraniu urządzającemu.

Ustawa zawiera wiele niedomówień, niejasności, tak naprzykład rozmaicie komentowany może być ust. 6 artykułu VIII-go, mówiącego o zadaniach gubernjalnych i powiatowych Komite-

tów rolnych, który tu przytaczamy w tłumaczeniu. Obowiązkiem więc tych komitetów jest: „wstrzymywanie działań osób prywatnych, mających na celu zmniejszenie wartości majątków ziemskich, jeśli te działania nie są wywołane koniecznością społeczną albo państwową“. Pod ten artykuł można podciągnąć zarówno dewastację majątków przez zagrożonych wywłaszczeniem dziedziców, jak i powszechnie występującą już wówczas grabież folwarków przez włościan, ale w myśl intencji ustawy łatwo tą ostatnią zaliczyć do działań „wywołanych państwową i społeczną koniecznością, czyli innemi słowy tolerować je“.

Już w d. 19 maja 1917 zostaje otwartym przez ministra Czernowa główny Komitet rolny, lecz jeszcze w niekompletnym składzie. W tym czasie rządu objęła „Rada robotników i żołnierzy“; ustąpili z Rządu tymczasowego Guczkow i Miliukow. Na czoło gabinetu wysunął się Kiereński, nowy minister wojny; w gabinecie zasiadło czterech socjalistów.

Pierwsze posiedzenie Komitetu otworzył nowy minister rolnictwa Czernow, wyrażając przekonanie, iż prawo „obszczyne“ będzie rozszerzone, obejmie całe państwo, i że reforma agrarna, której ma dokonać Zgromadzenie ustawodawcze, wystąpi przeciwko nieograniczonej własności prywatnej i zastosowaniu w gospodarstwie najemników, a oświadczy się za tem, by każdy właściciel miał prawo do równego z innymi kawałka ziemi. Liczy na to, że dążenia ludu znajdą poparcie warstw inteligentnych, które pomogą do ich urzeczywistnienia. W dalszym swem przemówieniu wygłosił zapatrywanie, iż Rząd tymczasowy nie może rozstrzygnąć kwestji tytułu prawnego własności, ale że sprawa zużytkowania ziemi może być natychmiast rozstrzygnięta. Przewodniczącym Głównego Komitetu mianowanym został prof. A. S. Postnikow, który oświadczył, iż jest zwolennikiem zasady oparcia prawa do władania ziemią na pracy (trudoweje ziemlewładienje) zalecając ostrożność w stosunku do darmowego wywłaszczenia ziemi.

Na pierwszym posiedzeniu nie brakło głosów ostrzegawczych, że ruch agrarny przyjmuje szersze rozmiary i grozi znieszczeniem gospodarczego życia kraju; że każda wieś stara się rozwiązać kwestję rolną według swych poglądów. W dyskusji kładziono nacisk na konieczność, aby Rząd tymczasowy oświad-

Pierwsze Zebranie główne Komitetu rolnego.



czył się za przekazaniem ziemi pracującym na niej a chronił od jej rozdrapania, zanim jakieś zasadnicze prawa zostaną wydane. Za środki zapobiegawcze uznano rozsyłanie upoważnionych komisarzy oraz włożenie obowiązków ochrony ziemi na Komitety gubernjalne. Masłow roztropnie przestrzega przed wciąganiem do akcji komitetów powiatowych, a tembardziej gminnych, składających się przeważnie z bezpośrednio interesowanych w rozdziale ziemi i zaleca wielką ostrożność postępowania. Hasło natychmiastowego oddania ziemi właścicielom będzie, według niego, pobudką do rozgromienia majątków prywatnych, jest więc niebezpiecznym; niebezpiecznym jest też oddanie majątków większych w zawiadywanie i pod ochroną gubernjalnych komitetów bez wskazania celów tych zarządzeń i bez ścisłego określenia, że reforma agrarna dokonana być może tylko przez Zgromadzenie Ustawodawcze i to w duchu interesów ogólnie państwowych.

Z pracy Komisji statystycznej widzimy, że Komitet główny rolny zamierzał oprzeć projekty reformy agrarnej na bardzo szczegółowym i obszernym opracowaniu faktycznego stanu rzeczy w r. 1917; było w zamiarze organizowanie zjazdów statystycznych z Radą i komisją wykonawczą, co świadczy, że wiele jednostek kierowniczych z inteligentnej sfery, nie widziało możliwości natychmiastowego przeprowadzenia reformy — mogli niechcieć bezzwłocznego przeprowadzenia reformy, nawet bardzo oddani jej zwolennicy, w obawie, że przy rewolucyjnym nastroju dobre jej przeprowadzenie będzie niemożliwym.

Komitet główny opracował instrukcje: dla głównego Komitetu rolnego, komitetów gubernjalnych i powiatowych, budżet i t. d. Według tych postanowień ogólne zebranie głównego Komitetu rolnego wybiera Radę urzędującą, stałą, złożoną z 40 osób, której zadaniem jest wprowadzenie w życie uchwał Ogólnego zebrania przy pomocy Zarządu Głównego Komitetu rolnego, i innych instytucji ministerstwa Rolnictwa oraz przygotowywanie materiałów, jak również kierowanie pracami Komitetów prowincjonalnych. Do niego należy też wyrokowanie w sprawach zaskarżeń na komitety niższej hierarchii i zwoływanie zjazdów okręgowych Komitetów rolnych. Prezydjum komitetu głównego składa się z Przewodniczącego głównego Komitetu,

z dwóch jego zastępców i Zarządzającego czynnościami Komitetu. Prezydjum kieruje pracami Zarządu i przygotowuje materiały do narad Ogólnego Zebrania i Rady. Zarząd Głównego Komitetu jest organem wykonawczym i biurowym pod przewodnictwem Zarządcy i trzech jego pomocników, dzieli się na cztery działy: 1) administracyjno-gospodarczy, 2) organizacyjny, 3) ekonomiczny, 4) prawny. W instrukcji dla Komitetów prowincjonalnych położonym został główny nacisk na komitety gubernjalne; przewidywanym jest tworzenie izb pojednawczych, które miały rozstrzygać spory osób prywatnych na tle reformy agrarnej.

Budżet administracyjny gubernjalnego Komitetu obliczono na 70 tysięcy rubli, powiatowego komitetu na 42 i pół tysiąca rubli, gminnego na 4800 rubli. Koszt średni Komitetów w gubernjach wynosi milion trzysta tysięcy rubli oprócz 250 tysięcy rb. na wykonywanie robót.

Postanowienie z d. 31 maja o zawieszenie czynności Komisji urzędów rolnych (t. zw. Stołypinowskiej), przeprowadzającą podział wspólnych gruntów, a więc niszczenie obszczyzny, charakteryzuje nam najdosadniej kierunek, ku któremu zwracała się myśl większości Komitetu głównego, będąca pod wielkim wpływem ideologii socjalistów-rewolucjonistów, oświadczających się za zniesieniem własności prywatnej ziemi.

Sprawą reform agrarnych zainteresowały się też i żywiły więcej umiarkowane. W początkach marca 1917 r., wkrótce po wybuchu rewolucji, koła, które już uprzednio pracowały nad sprawą rolną, założyły Ligę reform agrarnych. Pierwszy zjazd Ligi zwołano na d. 16 kwietnia w Moskwie.

Wśród członków „Ligi” spotykamy towarzystwa znane ze swej poważnej pracy, jak „Wolno ekonomiczne Towarzystwo”, Towarzystwa rolnicze, Związek ziemski, Związek kooperatyw, oraz szereg specjalistów, znawców sprawy rolnej. Liga zakładała filje po rozmaitych miastach i zamierzała wydawać: 1) materiały konieczne przy rozwiązywaniu sprawy agrarnej; 2) prawa rolne państw obcych; zwoływać okręgowe i wszechrosyjskie narady. Przedstawiciele kierunku burżuazyjno-rolnego godzili się na to, że reforma obecnie dokonywana, winna mieć za cel tylko rozszerzenie przestrzeni gospodarczych, użytkowa-

**Wystąpienie przeciwko reformom Stołypinowskim.**

**Liga reform agrarnych.**



nych bezpośrednio przez ludzi pracujących. Dowodzili oni, że proces przebudowy wszystkich stosunków rolnych musi się odbywać, z natury rzeczy, nie gwałtownie, że na to potrzeba wielu dziesiątków lat; podkreślali, że uznanie wszystkiej ziemi za własność państwową, zniesienie własności prywatnej, będzie poczytywane przez większość drobnych posiadaczy za czyn wrogi ich interesom, że może doprowadzić do nieporozumienia w sferach włościan, pomiędzy rozmaitemi grupami bezrolnych, mało-rolnych i zamożnych. W ich zapatrywaniu ziemia, którą włościanie mieli otrzymywać powinna być wykupywaną, z pewnymi ograniczeniami co do wysokości ceny i t. d.

Drugi zjazd w czerwcu był ostatnim aktem istnienia Ligi reform agrarnych. Podobnie bez większego znaczenia był założony w Czerwcu w Moskwie „Związek posiadaczy ziemi“, w skład którego wchodziłi też i włościanie. Spokojna praca akademicka nie mogła wytrzymać nacisku ogólnego prądu politycznego. Kwestja rolna stała się jądrem zagadnień rewolucyjnych. Wszystkie partje starały się przez stawiany program jej rozwiązania pozyskiwać podstawy dla swoich wpływów. Może niektóre z nich, bardziej realnie myślące, przypuszczały, że się im uda odwlec sprawę rozwiązania do chwili spokojniejszej, większego zrównoważenia umysłów, ale burzliwa atmosfera, która się wytwarzała, groziła żywiołowem opanowaniem sprawy przez elementy nie dające gwarancji pomyślnego jej rozwiązania dla dobra państwa i klas interesowanych.

Drugi zjazd Komitetu głównego naznaczonym został na 1 lipca. W pierwszej sesji delegatów Komitetów prowincjonalnych prawie nie było, gdyż nie było czasu na ich zorganizowanie. W chwili zwołania drugiego Zjazdu, zorganizowanem zostało 29 komitetów gubernjalnych. Organizacja komitetów powiatowych szła słabo, co tłumaczonem było brakiem ludzi i wydarzeniami politycznymi, które odciągały uwagę działaczy społecznych w innych kierunkach.

Rada głównego Komitetu wniosła na zebranie drugiego Zjazdu następujące bardzo ogólnikowe punkty wytyczne reformy agrarnej: 1) „Reforma agrarna powinna objąć całokształt ustroju rolnego kraju z przystosowaniem się do różnorodności warunków naturalnych i odmiennych stosunków ekonomicznych;

2) Reforma powinna iść w kierunku: a) wytworzenia warunków dla najlepszego wykorzystania przyrodzonych bogactw kraju i największego rozwoju jego sił wytwórczych; b) sprawiedliwego podziału gruntu i ukształtowania władania ziemią w ten sposób, by zabezpieczonem i utrwalonem zostało korzystanie z ziemi pracującym na roli (trudoweje ziemlepolzowanje), c) stworzenie norm, regulujących stosunki prawno-rolne we wszystkich kierunkach. 3) Dla wprowadzenia w życie reformy agrarnej w okresie przejściowym, potrzeba opracować zasady postępowania o charakterze przejściowym, wywłaszczenia (otczużdjenja) gruntów ludności nie pracującej, — oddania ich pracującym; ustanowienia formy korzystania z gruntów nowo wyznaczonych, organizacji przesiedlania się itd. Jednak tych pytań Zjazd nie rozstrzygnął, postanowiono załatwić je na następnej sesji.

Na posiedzeniu z d. 5 lipca uchwalono następującą znamieną rezolucję: charakteryzującą nastrój wsi.

„Zebranie ogólne Głównego Komitetu rolnego wysłuchawszy szereg sprawozdań swoich członków o stanie rzeczy na prowincji, stwierdziło, że w wielu miejscowościach powstały poważne zaburzenia ustroju rolnego, które są przejawem dążeń ludności do nowych stosunków prawnych w dziedzinie rolnej. Z powodu braku norm i wskazówek ze strony centralnej władzy, wyprzedzających te dążenia, powstają niepotrzebne komplikacje, a niekiedy i zderzenia. Główny Komitet rolny uważa te dążenia włościaństwa za zupełnie słuszne i mniema, że uregulowanie stosunków rolnych, a też i ochrona ziemi przed zagrabieniem i przywłaszczeniem, są jaknajbardziej koniecznymi dla prawidłowego i pomyślnego przeprowadzenia przygotowań do reformy rolnej i dla zachowania twórczych sił gospodarstwa wiejskiego. Główny Komitet rolny uważa, że Rząd Tymczasowy powinien wystąpić w duchu dążeń włościaństwa“.

Na tej podstawie okazuje się nieodzownem, aby Komitety rolne miały nadane szerokie prawa do uregulowania stosunków rolnych. Niezbędnem jest, aby Rząd Tymczasowy niezwłocznie wydał rozporządzenie, aby wszystkie ziemie pozostawały pod władzą Komitetów z pozostawieniem im, aż do czasu Zebrania Ustawodawczego (Konstytuanta) prawa przedsięwzięcia środków ku ochronie ziemi i gospodarstw, w celu prawidłowszego ich



wykorzystania, tak w interesach pracującej ludności wiejskiej, jak i interesów ogólnopństwowych.

W dalszym ciągu, Główny Komitet rolny uchwalił jeszcze wnioski następujące:

1) Władze centralne nie zawsze zgodnie działają, przy czem działania Komitetów rolnych w kierunku uregulowania stosunków rolnych są hamowane przez niektóre rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych.

2) W pracach Komitetów rolnych widoczną jest wielka różnorodność, zależna od samorzutnej organizacji ludności, przy czem Władza centralna zupełnie zatraciła związek z życiem nie dając dotychczas Komitetom żadnej ogólnej zasady—nie wydając żadnego powszechnego prawa.

3) O ile można rzecz poznać ze sprawozdań, to wogóle działalność Komitetów rolnych, pomimo warunków utrudniających, trzeba uznać za celową, zmierzającą do organizacji wsi i przygotowania jej do Zebrania Ustawodawczego.

4) Tylko planowa i wspólna praca wszystkich organów miejscowych, władzy centralnej i samorządu, w której podstawy przenikać muszą słuszne interesy ludności wiejskiej obok interesów ogólnopństwowych, może dotrzymać ziemię do Zgromadzenia Ustawodawczego i wybawi od samowolnego i przypadkowego rozstrzygnięcia kwestji agrarnej.

Z rezolucyi tych można wywnioskować już, że w Komitecie było coraz silniejsze parcie do rozstrzygnięcia zasadniczego, jakim ma być nowy ustrój rolny. Przeważa zasada, by ziemia oddaną została pracującym na roli — ale nie zostaje wypowiedzianem jeszcze na jakich to ma być warunkach. Tymczasem wieś nie czeka, lecz przystępuje do objęcia ziemi w posiadanie. Komitet się z tem godzi w swoich uchwałach, lecz nie chce wypowiedzieć ostatecznego słowa, nie chce bodaj brać na siebie odpowiedzialności. Staje groźba przed oczyma, że nowy ustrój, grzebiąc dawny, może wytworzyć brak żywności, zniszczyć ośrodki kultury, zahamować postęp rolnictwa.

Uchwały  
29 czer-  
wca.

Uchwały głównego Komitetu z 29 czerwca, a następnie instrukcja dla Komitetów rolnych, — wydana przez ministra Czernowa z d. 16 lipca (wkrótce potem otrzymał dymisję) mówią o zasadzie wynagradzania za używalność ziemi, wypłacie

czynszów właścicielom, współdziałaniu Komitetów aprowizacyjnych w dyspozycji ziemią. Czasowo ma być wytworzony tymczasowy fundusz ziemi wydzierżawialnej, (ziemielnyj arendnyj fond) do którego miały być zaliczone grunta należące do korony, państwa, oraz te grunta prywatnych właścicieli, które były przynajmniej lat trzy w dzierżawie, uprawiane przynajmniej w ciągu lat pięciu najętym inwentarzem włościańskim; grunta odebrane właścicielom i dzierżawcom wobec obawy spowodowania zmniejszenia ich wartości, lub pozostawienia bez uprawy. Komitetowi przysługuje prawo zaliczenia do funduszu gruntów wydzierżawialnych — części gruntów uprawianych własnym inwentarzem przez właściciela, jeśli stwierdzonym zostanie wielki głód ziemi uprawiaczy gruntów, nie potrzebujących pomocy najętego robotnika — i, o ile oderwanie części gruntów nie spowoduje znacznego uszczerbku gospodarstwa. W każdym razie powinna być pozostawiona dostateczna ilość ziemi na potrzeby właściciela, służby, robotników i utrzymanie znajdującego się inwentarza. Od zaliczenia do funduszu gruntów wydzierżawialnych — wykluczone są grunta pod ogrodami, winnicami, chmielnikami i t. p. przedsięwzięciami przemysłowemi oraz przeznaczone pod uprawę buraków cukrowych itp. a to według decyzji gubernjalnego urzędu aprowizacyjnego.

Komitety gminne rozporządzać miały temi gruntami w ten sposób, że dawałyby je na używalność bezpośrednim uprawiaczom roli, nie potrzebującym najmu, w pierwszej linii tym, którzy mają nadmiar sił roboczych, a mających ziemi mniej od przeciętnego gospodarstwa w danej miejscowości. Nie mający inwentarza roboczego, albo pozbawieni czasowo rąk roboczych mogą otrzymać ziemię, jeśli będą dostateczne dane, że zostanie ona należycie uprawioną (zawarta umowa na wykonanie uprawy i t. d.). Otrzymujący ziemię dostaje prawo korzystania z niej tylko na przeciąg jednego roku za wynagrodzeniem; przyznanem zostało prawo obok gminy i właścicielowi poszukiwania praw, o ile dzierżawca obowiązków nie wypełni. Wysokość czynszu określają Komitety w zależności od dochodowości ziemi.

Komitet wyposażonym zostaje w dużą władzę w stosunku do dawniej zawartych umów dzierżawnych, więc — rozwiązywanie kontraktów, w razie warunków niekorzystnych dla dzier-



zawcy, rozwiązywania umów co do wykonywania uprawy, jeśli one przy zaliczkach i systemie odrobkowym nabrały charakteru pańszczyźnianego; następnie Komitet miał prawo obniżyć czynsz i rozkładać go na raty. We wszystkich tych wypadkach, jak również i wówczas, gdy sprawy sporne pomiędzy poszczególnymi dzierżawcami, grupami dzierżawców, lub wsiami—przedstawione Komitetom,—nie zostały załatwione przez dobrowolne porozumienie, ku któremu Komitet nakłaniać powinien,—Komitet występuje jako instancja rozsądzająca. Sprawy takie nie mogą być ponownie wytaczane w sądach ogólnych.

Te tymczasowe zarządzenia wykazują jasno, choć ogólnikowo, kierunek, w jakim zamierzano projektowaną reformę przeprowadzić. A więc używalność gruntów na podstawie dzierżawy; zaopatrzenie w grunt w pierwszej linii małorolnych włościan, mających inwentarz i dających pewne gwarancje, że będą mogli ziemię dobrze uprawiać; następnie, — odszkodowanie właścicieli, w postaci czynszu, a więc uznanie praw własności, przynajmniej do czasu zasadniczego rozstrzygnięcia przez Zgromadzenie Ustawodawcze, co miało więcej charakter teoretyczny wobec łatwego do przewidzenia składu deputowanych; Rada Głównego Komitetu rolnego wniosła do Rządu Tymczasowego projekt prawa wstrzymującego sprzedaż i zastawianie majątków, — projekt ten spotkał się z wielkim sprzeciwem nawet w łonie samego rewolucyjnego rządu.

**Wstrzymanie sprzedaży i zastawu ziemi.**

**Komitety gminne.**

Bardzo ważnym było powzięte postanowienie, że Komitety Gminne miały obowiązkowo powstać w każdej gminie, podczas gdy w pierwszym okresie utworzenie ich było uważanym za niekonieczne. Tym sposobem punkt ciężkości sprawy przesunął się w kierunku mas najbardziej zainteresowanych w zawładnięciu ziemią większej własności ziemskiej. Na jedno jeszcze tu należy zwrócić uwagę: pod względem formalnym uchwały drugiej sesji szły w kierunku oparcia organizacji Komitetów wyłącznie na podstawie wyborów i wzmoczenia w Komitecie głównym reprezentacji Rady włościańskich deputatów, podczas kiedy według pierwotnego regulaminu, jak to widzieliśmy wyżej, było dużo członków mianowanych.

Zgodnie z temi postanowieniami wchodzi w skład Komitetu Głównego: minister, jego towarzysze, przedstawiciele Ko-

mitetów prowincjonalnych, 15 reprezentantów Wszechrosyjskiej Rady włościańskich deputatów, po 6 reprezentantów Rady żołnierskich i robotniczych deputatów i Wszechrosyjskiej Rady związków współdzielczych, 11 przedstawicieli partij politycznych, po jednym przedstawicielu wielkich towarzystw naukowych i 25 osób wybranych przez sam Komitet. Nowe wybory do prezydium powołały na przewodniczącego prof. A. S. Ponsnikowa, na wice-przewodniczącego S. L. Masłowa i W. S. Anisimowa, a na ich zastępców: P. P. Masłowa i N. N. Sołowa.

W żywiołowym, rozpętanym ruchu rewolucyjnym, niezmiernie doniosłą rolę odgrywały naturalnie prądy idące z dołu. Widzimy w rezolucjach Głównego Komitetu rolnego przeobrażenie, świadczące, że stawał on się instytucją coraz to bardziej fizycznie i ideowo opanowaną przez grupy opierające swą siłę o Rady żołnierskich i robotniczych deputatów, które patrzyły na reformę agrarną, jako na środek utrwalenia swych wpływów. Oczywiście jest, że sprawa rolna stała na jednym z głównych punktów zwołanej już w maju 1917 r. do Piotrogradu Wszechrosyjskiej Rady deputatów włościańskich. Komitety deputatów włościaństwa powstawały w różnych miejscach w rozmaity sposób. Regulamin Wszechrosyjskiej Rady włościańskich deputatów został wypracowany na pośpiesznie zwołanym zjeździe reprezentantów 27 gubernji. Dopiero Zjazd majowy opracował ostateczną formę i wskazał cel działania Komitetów. Zadaniem ich jest przede wszystkim stać na straży nowego porządku rzeczy i „współdziałać z polityczną i rewolucyjną robotą” na wsi. Zaczynając od małych rad, skupiających mieszkańców małej wsi, aż do Wszechrosyjskiej Rady, jednoczącej uprawiaczy roli (trudoweje krestjaństwo) całej Rosji, mają te komitety łączyć w jedną całość wszystkich uprawiaczy roli i to nie tylko w celu wyrażania ich myśli i woli, lecz również dla praktycznych przedsięwzięć, w celu wprowadzenia w życie pragnień, poglądów i żądań włościaństwa. Komitety są stałą organizacją, mogą być rozwiązane tylko na podstawie odpowiedniej uchwały, powziętej przez  $\frac{2}{3}$  członków stanowiących Komitet.

Oprócz zajęcia się kwestją agrarną Rady włościańskich

**Prądy idące z dołu. Rady żołnierskich i robotniczych dep. Rady włościańskich dep.**



deputowanych miały na celu sprawy następujące: przygotowanie wyborów do organizacyjnego Zgromadzenia; przewidywano walkę z obszarnikami i innymi przeciwnikami reformy agrarnej; kontrolę urzędów państwowych, by przestrzegały one zasad demokratycznych, oraz reprezentowanie interesów włościaństwa we wszystkich instytucjach państwowych, będących w jakimkolwiek stosunku ze wsią lub włościaństwem.

**Zjazd majowy. Czernow. Lenin.** W rozprawach wyróżniały się głosy ministra Czernowa (soc. rewol.), Lenina (soc. dem.). Lenin jest za „zorganizowanym zaborem ziemi” — według niego rozporządzać ziemią mają lokalne, demokratyczne organy. Ziemia ma być własnością całego narodu, powinna być uprawiana zbiorowo obecnie, a później wydierżawianą na rozmaitych zasadach. Krytykuje on t. zw. normy ziemi dla dostatecznego zużytkowania pracy i dla zapewnienia dostatecznego utrzymania, normy te nie usuną zdaniem jego nędzy robotników rolnych, bo o ile oni nie mają kapitału na zakupno inwentarza itd. to nie będą mogli gospodarować samodzielnie. Dlatego potrzeba, zdaniem Lenina, organizacji robotników rolnych i zbiorowego zagospodarowania większych majątków przez robotników przy udziale wykształconych agronomów. Jest wogóle przeciwnikiem drobnych gospodarstw.

Według Czernowa przedwczesne zawładnięcie ziemią przez włościan jest niebezpieczne, bo może spowodować wewnętrzne walki i rozdziewki pomiędzy włościaństwem. Wypowiadał on nadzieję, że jeśli lud przejdzie obronną ręką pomiędzy temi wszystkimi niebezpieczeństwami, które stają na drodze, „to nowy ustrój agrarny w nowej Rosji, będzie najpotężniejszym regulatorem, zasadą kierowniczą, wytwarzającą wzajemną asekurację pomiędzy włościanami, wytworzy zasadę wyrównywania warunków bytu włościan; ten wielki i potężny środek da nam możliwość ustrzec się od wszelkich waśni, kolizji i doprowadzi do tego, że reforma agrarna będzie błogosławioną przez wszystkich pracujących, przez wszystkie grupy pracujących włościan”. Czernow wierzy, że wszystko to stanie na silnych podstawach prawnych, bez niesnasek domowych, nie drogą gwałtu. Mowa jego pełna deklamatorskich zwrotów, pochlebnej dla rosyjskiego chłopca wiary w jego zdolności organizacyjne, a przytem pełna

wzewań do przestrzegania postępowania, opartego na prawie, przytem zalecająca, nietylko przygotowywanie, ale również rozpoczęcie przeprowadzania reformy agrarnej, choć rozstrzygnięcie ostateczne musi być pozostawione Zgromadzeniu Ustawodawczemu — przyjęta została z zachwytem przez rozentuzjzmowanych uczestników zebrania. Uznanie swoje wyrazili oni przez podrzucanie ministra w górę.

Czernow uważa wszystkich chłopów, niezależnie od możliwości za „swoich” ludzi; socjalna demokracja uważa głównie bezrolnego za brata miejskiego proletariusza, gdyż im ich jest więcej, tem prędzej nastąpi ziszczenie ideałów socjalistycznych. Ustrój agrarny wyniknąć musi z woli zorganizowanego narodu, organizacja opierać się musi o gminne ziemstwo. Z ufnością chce oddać kierownictwo w ręce ludu, który wypowie swą wolę na Zebraniu Ustawodawczem. Wszystko ma być podporządkowane interesom państwowym; siły i środki wytwórcze muszą być możliwie wyzyskane. Kontrola wypływająca z tych założeń powinna być szczególnie rozciągniętą nad większymi gospodarstwami przez Ministerstwo aprowizacji, Ministerstwo rolnictwa i Komitety rolne.

Z bardziej miarodajnych zwrócić muszą naszą uwagę jeszcze myśli wygłoszone przez P. P. Masłowa, przedstawiciela kadetów. Wypowiada zapatrywanie, że kwestja agrarna musi być rozwiązana zasadniczo; następnie stwierdza, iż na Zjeździe występują dwa wyłączające się nawzajem programy postępowania: z jednej strony uznanem ma być Zgromadzenie Ustawodawcze, jako instancja decydująca o reformie agrarnej, a z drugiej strony — zalecanem jest natychmiastowe przystępowanie do działania. Masłow uważa za konieczne to, co minister Czernow poprzednio już zapowiedział, by zabronić wszelkiego handlu ziemią, ale jest przeciwnym ogłaszaniu, że ziemia jest własnością ludu, o ile się równocześnie nie ustali, co się z tą ziemią dziać będzie. Komitetów rolnych głównem zadaniem, według niego, ma być pilnowanie wszelkich stosunków rolnych i uporządkowanie stosunków dzierżawnych.

Czernow w drugim swem wystąpieniu d. 24 maja rozwinął projekt unormowania sposobu korzystania z ziemi.



Przyjmuje więc, że sposób korzystania z gruntów może być rozmaity w różnych miejscowościach, i że tą sprawę mają opracowywać lokalne Komitety, zaś Zwierzchnie władze będą zatwierdzały projekty i ustanowią prawa. Czernow chce najpierw dodać ziemi małym gospodarstwom, a dopiero później zaspokoić bezrolnych miejscowych, wreszcie w końcu bezrolną ludność napływową, a to dlatego, by powodować w razie potrzeby przesiedlanie tej ostatniej.

Bardzo wiele mówiącem jest to, że minister Czernow uznał za potrzebne odpowiadać zapytującym członkom na pytania co się stanie z ziemią włościan, mających wydzielone i zapłacone indywidualne i wykupione gospodarstwa. W pojęciu pytających byłiby oni pokrzywdzeni na korzyść tych, którzy obecnie dostaną używalność ziemi bez wykupu, darmo. Członkowie zebrania nie odczuwali widocznie, by równe prawo do przyszłego korzystania z ziemi było całkowicie sprawiedliwym załatwieniem kwestji.

Zjazd żywo zainteresował się kwestją gminnych (wołostnych) ziemstw, jako środkiem, wytwarzającym organizację wsi, oraz przeprowadzeniem zasady powszechnego prawa wyborczego z udziałem w niem kobiet dano również ziemstwom prawo nakładania podatków. Końcowa rezolucja Zjazdu w kwestji agrarnej, odwołuje się do włościaństwa całej Rosji, stwierdzając, że i przygotowanie reformy i uchwalenie jej w Zgromadzeniu Ustawodawczem agrarnej zależy bezpośrednio od samego pracującego ludu i ogłaszając postanowienie, że podstawą wszelkich prac przygotowawczych ma być zasada przejścia wszystkich gruntów państwowych, klasztornych, kościelnych i prywatnych na własność ogólną ludu, bez wykupu, na użytkowanie zrównane według ilości sił roboczych. Od Tymczasowego Rządu Zjazd wymaga, aby okazał on pomoc w swobodnym wypowiedzeniu się pracującego ludu w dziedzinie przygotowań i urzeczywistnienia, zamierzonej przez Rosję wielkiej przebudowy. Zarządzenia Komitetów muszą się kierować koniecznością zaprowjantowania wojska i państwa i w tym względzie podporządkowywać się muszą wymogom państwowym. Jest to jednym z powodów, dla których powinny być pozostawać do rozporządzenia Komitetów wszystkie grunta

bez wyjątku, z nadaniem Komitetom prawa ustalania porządku obsiewów, uprawy, zbiorów, ich zużytkowania, oraz by wszystkie wolne siły robocze, związki i wzięci do niewoli, były również do rozporządzenia Komitetów. Komitety nie powinny być ograniczone jakąkolwiek opieką komisarzy gubernjalnych i powiatowych; ich opieka rozciąga się na dzierżawy; kontrolować mają też wykonywanie prawa o zakazie handlu i zastawie ziemi. „Wszechrosyjski Zjazd deputowanych rosyjskich mniema, że tylko przy tych warunkach, będzie możliwem wytworzenie nowego ustroju ziemskiego, godnego nowej, wolnej Rosji — takiego ustroju, któryby zjednoczył pod jednym dachem państwowym pracowników rolnych bez różnicy narodowości, wyznania i stanu...”

Na Zjeździe włościańskim przewagę mieli socjalni-rewolucjoniści; stanowisko dominujące zajął minister Czernow, — zaś rezolucje Zjazdu są wpływem zapatrywań partji socjal-rewolucyjnej.

I na Zjeździe Rad deputowanych żołnierskich i robotniczych, który się odbył w Petersburgu w czerwcu w sprawie agrarnej, Czernow również odegrał wielką rolę. W przemówieniu swem rozstrząsał on pytanie, jakiego rodzaju zespoły ludowe mają włączyć do Państwa, czy węższe, lub rozleglejsze organy samorządu lokalnego, czy też wreszcie, nie mogłoby władanie ziemią pozostać w rękach całego pracującego ludu, a rozporządzanie się nią przekazane być wszystkim organom ludowego samorządu.

W początkach lipca wybuchły w Petersburgu zbrojne rozruchy, wywołane przez skrajne partje socjalistyczne; zostają one wkrótce stłumione, — lecz prezydent ministrów ks. Lwow (7 lipca 1917 r.) musi ustąpić, podając jako powód swej dymisji, oprócz zamierzonego natychmiastowego ogłoszenia republikańskiej formy rządu, co należy do Zgromadzenia Ustawodawczego itp., zamierzoną przez Rząd tymczasowy reformę agrarną i prawa wydane przez ministerstwo rolnictwa, które zdaniem Lwowa „podkopują podstawy prawne, usprawiedliwiają samowolne grabieże i dążą do wytworzenia przed Zgromadzeniem Ustawodawczem dokonanego faktu“. Ks. G. E. Lwow, sam zwolennik przechodzenia ziemi w ręce ludu pracującego,

**Rada  
żołnierskich  
i robotniczych  
deputowanych.**

**Ustąpienie  
prezesa ministrów  
Lwowa.  
Jego  
spór  
z Czernowem.**



potępia program ministra Czernowa, przewidując, że dla Rosji będzie on zabójczym, zniszczy ją, podkopie pod względem materialnym i moralnym, że przez te prawa nadzieje ludu zostaną zawiedzione i doprowadzą do niemożliwości urzeczywistnienia państwowej reformy agrarnej. Nadmienić tu musimy, że w tym okresie wpływy Rad wszechrosyjskich deputowanych włościańskich robotniczych i żołnierskich — rosły ogromnie. Rząd tymczasowy akceptuje d. 4 lipca żądanie, iż postanowienia tych Zjazdów stają się miarodajnymi dla rządu. Minister Czernow w odpowiedzi, danej ks. Lwowowi, a opublikowanej w gazetach, tłumaczy się, że wydawane przez niego prawa mają na celu wprowadzenie rozwijającego się w danym kierunku ruchu społecznego w koryto legalizmu. Przeczyby chciał uprawniać grabież, robi zarzut rządowi, że dotychczas nie uregulował ustawowo stosunków rolnych, na skale ogólnopaństwowej. i według niego, to jest powodem chaotycznego, ułamkowego, deklaracyjnego prawodawstwa.

Rząd  
Kiereńskiego.

Miejsce Lwowa zajął Kiereński; rząd otrzymuje władzę dyktatorską. W nowym gabinecie, chcącym ratować Rosję i rewolucję, socjaliści przewagi nie mają; rosły wpływy Rady deputowanych włościan, robotników i żołnierzy, które to Rady obecnie połączyły się w jedną. W swej deklaracji z d. 8-go lipca gabinet śpieszy z określeniem swego stanowiska w stosunku do sprawy rolnej; podkreśla, że decyzja co do tytułów własności ziemi należy do kompetencji Zgromadzenia Ustawodawczego; Komitety mają działać według ściśle określonych pełnomocnictw, mają wprowadzać ład i porządek w stosunki rolne w interesach obrony i zaprowiantowania kraju; zamierza dążyć do usunięcia poważnego niebezpieczeństwa dla państwa i przyszłej reformy agrarnej, jakie przedstawiają samowolne zagrabiania majątków, sprzecznie z zasadami przyszłej ogólnopaństwowej reformy agrarnej.

Ustąpienie  
Czernowa.

Atakowany silnie przez kadetów Czernow, zawsze bardzo popularny w Zjazdach Rad deputowanych, musi jednak w lipcu ustąpić. Jeszcze prawie w przeddzień dymisji swej na zebraniu deputowanych robotniczych i żołnierskich, broni zajmowanego przez ministerstwo rolnictwa stanowiska. Według niego ustawy, wydawane przez Ministerstwo z inicjatywy wła-

snej, lub w wykonaniu uchwał Głównego Komitetu rolnego — dają stosunkom rolnym normalne i prawne podstawy, — „naturalnie nowe podstawy prawne, zabezpieczające we wsi przede wszystkim i od wszystkiego — włościan“. Że te podstawy są nowe — tego zaprzeczyć nie możemy, ale wobec uznania, że o reformie agrarnej miało zdecydować Zgromadzenie Ustawodawcze, trudno zawczasu przesądzać decyzje nazywać opartymi na prawnych podstawach. Według Czernowa, rząd stworzywszy Komitety rolne, nie dał im ustawy, na podstawie której mogłyby rozwijać swą działalność — stworzył formę tylko. Komitety musiały w działaniu swym wychodzić poza ramy ogólnoprawodawcze i wydawać własne postanowienia, nie krępujące się żadnymi więzami. W przekonaniu ministra, w tych warunkach zorganizowane siły włościanstwa uchroniły masę od niepożądanych i poważnych ekscesów.

Najpoważniejsze ustawy ministerstwa dążyły przede wszystkim do zlikwidowania polityki rolnej czasów poprzednich, tego wszystkiego, co podkopywało obszczyńę. W dalszej swej obronie p. minister przytacza tyle argumentów, wykazujących ogrom zadania reformy agrarnej, przedstawiających rozmiary kolosalne robót przygotowawczych, że istotnie mogłoby się dojść do wniosku, że zasadnicze ustawy nie mogły być wydane na poczekaniu, że należało najpierw rzecz opracować w szczegółach, z punktu widzenia ogólnopaństwowego, a później dopiero powołać silnie zainteresowane sfery do współdziałania. Używa Czernow tych argumentów dla poparcia wszystkich zarządzeń, które pobudzały masy do załatwienia się ze sprawą agrarną na miejscu, zanim Zgromadzenie Ustawodawcze się wypowie.

Szczerzej daleko wypowiada swe cele Rada deputowanych robotników i żołnierzy. W dyskusjach i odezwie wydziału agrarnego Komitetu wykonawczego, oświadcza się również za ostatecznym załatwieniem kwestji rolnej przez Zgromadzenie Ustawodawcze, ale kieruje się przede wszystkim życzeniem „pogłębienia i rozszerzenia rewolucji dla zabezpieczenia możności radykalnego rozwalenia dawnych agrarnych stosunków“.

Stano-  
wisko  
rewolu-  
cyjne  
Rady  
rob.  
i żoł.

Jak to wyraża rzeczony wydział „czynił on usiłowania by



rozszerzyć ciasne ramy możliwości do ekonomicznej walki włościan z właścicielami większych posiadłości, które to możliwości stwarzało prawo kwietniowe“.

W tym okresie i rozmaite partje polityczne dochodzą do sformułowania ściślejszego swego programu w kwestji agrarnej. Stronnictwo socjalistów-rewolucjonistów (S.-R-ów) występuje pod hasłem socjalizacji ziemi, za skasowaniem prawa własności indywidualnej bez wykupu, za równem prawem korzystania z ziemi, w stosunku do rozporządzalnej siły roboczej (jednostki-rodziny); program ich obejmuje organizowanie walki roboczych zastępów włościaństwa o warunki i prawa do korzystania z ziemi, należącej do obszarników. Uderza tu nas naturalnie sprzeczność: grunta mają być odebrane obszarnikowi wkrótce — a obecnie prowadzić się ma walka o jej używalność na ten niedługi okres przejściowy. Ukryty cel jest inny — jasno go wypowiedział N. Rakitnikow w № 215-ym „Dziela naroda“ z d. 21 X 1917 r. „Nie postawiliście żadnych granic i ograniczeń tej walce i zdobyciom pracującego włościaństwa. Powiedzieliśmy, że pytanie co do prawa własności ziemi może i powinno być rozstrzygnięciem jedynie przez Zebranie Ustawodawcze, ale do tego czasu, włościaństwo w walce o rentę i zarobki może odebrać właścicielom wszelkie realne, związane z władaniem, korzyści, zostawiając im tylko pustą skrupkę: sam tylko tytuł właściciela“.

Program  
Kade-  
tów.

Program Kadetów (obecnie partja „narodnoj swobody“) przedstawia nam najlepiej główne artykuły, które podajemy w tłumaczeniu, według referatu A. Kaufmana, członka partji, poważnego badacza sprawy agrarnej w Rosji:

§ 1) Grunta użyteczności rolniczej, jak również grunta niezbędne ludności nadające się na rolę i łąki, powinny należeć do ludności pracującej rolniczej.

§ 2) Środkiem prowadzącym do tego i zaraz stosowanym, musi być urzeczywistnienie reformy rolnej, któraby miała za cel najbliższy zaspokojenie potrzeb ziemi ludności bezrolnej i małorolnej, pracującej rolniczo. Nie mniej palącym zadaniem jest organizacja na szeroką skalę dla gospodarstw włościańskich pomocy agronomicznej, melioracyjnej i wogóle pomocy w dziedzinie kultury, jak również potrzebnem jest wy-

tworzenie dla gospodarstwa włościańskiego pomyslnych warunków ekonomicznych, gdyż tylko w takich warunkach reforma rolna, wzmiankowana w artykule 1-ym może się stać podstawą dla normalnego rozwoju gospodarstwa włościańskiego.

Program Kadetów uznaje własność prywatną — ale przez dopuszczenie wywłaszczenia ziemi, zależnie od potrzeby, wprowadza poważne jej ograniczenie — jak to nam wyraźnie mówią dwa następujące punkty przyjętych rezolucji:

I. Przymusowemu wywłaszczeniu nie podlegają grunta należące do spółek wiejskich, wszystkie małe posiadłości nie przewyższające wielkością norm w stosunku rozporządzalnych sił roboczych, należące do oddzielnych jednostek i części należące do członków spółek, grunta pod fabrykami i zakładami, zagrody, ogrody, winnice i sady itp., grunta należące do miast, ziemstw i będących w ich zawiadywaniu zakładów; grunta innych zakładów, przeznaczonych dla celów oświatowych, społeczno-sanitarnych, naukowych i innych celów użyteczności publicznej.

W miejscowościach, gdzie nie zakończono urządzeń rolnych, do liczby spółek wiejskich nie podlegających wywłaszczeniu, zaliczają się wszystkie te grunta, z których ludność miejscowa rzeczywiście korzysta według istniejących, powszechnych zasad.

II. Normy zaopatrzenia małorolnych i bezrolnych warstw ludności, normy pracy i normy co do największej ilości ziemi, która w okręgach z dostatecznym zapasem ziemi może być pozostawiona właścicielom z warunkiem uprawy inwentarzem własnym, opracowane będą w odnośnych okręgach, przy możliwym uczestnictwie miejscowych organizacji, a następnie zostaną ustalone przez prawo.

Dogorywujący w październiku 1917 r. rząd Kiereńskiego zamierzał posunąć sprawę rolną ogłoszeniem ustaw. To cośmy powyżej podawali były bardzo charakterystyczne i miarodajne projekty, decydujących partji politycznych lub nadających ton osobistości. Projekt rządu opiera się na przewodnich myślach, któreśmy powyżej poznali; liczy się jednak więcej z rzeczywistością, nie przesądzając jeszcze zasady do kogo ziemia należeć będzie, lecz przyznaje wielkie prerogatywy ludowi, w uży-

Program  
agrarny  
rządu  
Kiereń-  
skiego.



walności gruntów, uprawianych przezeń. Jest od nich mniej konsekwentny. Choć idzie według głównej linii przewodniej projektów socjalistycznych i Komitetów rolnych. Ziemia, którą włościanie otrzymali jako nadział, nie zostaje przekazaną Komitetowi jako fundusz rolny wydzierżawialny; wyłączenie majątków większych, niewydierżawianych i uprawianych inwentarzem własnym dziedzica — jest przewidywane, ale nie powszechne. Czynnosc dzierżawny, choćby tylko teoretycznie ma przypadać właścicielowi. Czynnosc ten ma być ustanawiany przez Komitety; — z niego, w pierwszej linii muszą być pokryte wszystkie ciężary, podatki itp. więc w rzeczywistości przewidywać byłoby można, że niewieleby pozostało właścicielowi.

Gruntami tworzącymi tymczasowy fundusz wydzierżawialny, zarządzać mają Komitety rolne miejscowe; mają one je rozdzielać pomiędzy miejscowe gospodarstwa, uprawiające grunta własnoręcznie, bez korzystania z najemników, za opłatę gotówką. Naturalnie, do tej kategorii gruntów zaliczone zostały wszystkie majątki państwowe, koronne, prywatne — niezagospodarowane przez właściciela. Części prywatnych, większych majątków, zagospodarowanych przez właściciela, mogą być zaliczone do funduszu gruntów wydzierżawialnych przez Komitety powiatowe, o ile panuje nadzwyczajny brak gruntów w gospodarstwach uprawiających własnoręcznie ziemię, i o ile takie odcięcie nie spowoduje poważnego ubytku wytwórczości gospodarstwa. Ta część ustawy niejasno określona, dać mogła powód do wielkich i ciągłych nieporozumień. Pozostawiona większa własność musiałaby żyć w ciągłej niepewności i trwodze, czy ziemi uprawiane — doprowadzone pracą i nakładem do większej kultury, dziś lub jutro nie zostaną im odebrane, a przy trudnym bardzo do ścisłego sformułowania pojęciu „o nadzwyczajnej potrzebie gruntów“ żądania włościan w Komitetach nie schodziłyby zapewne z porządku dziennego.

Projekt obdziela ziemią małorolnych, ale nie bezrolnych, uwzględnia tylko ludność miejscową, nie zajmuje stanowiska ogólnopaństwowego wyrównania różnic w wyposażeniu włościan ziemią w rozmaitych częściach rozległego państwa przez przesiedlanie itd. Na posiedzeniu Rządu tymczasowego z d.

30 października 1917 r., na którym rozważano powyższy projekt, wniesiony przez ministra rolnictwa S. L. Masłowa (nie Piotra) będący w rzeczywistości mało przerobionym niewiele projektem Czernowa Ministerstwo sprawiedliwości w osobach ministra Malantowicza i pomocnika Denjanowa, wystąpiło przeciwko pośpiesznemu decydowaniu sprawy; inni udział biorący, podnosili, że cały projekt jest tylko surowym materiałem, potrzebującym opracowania z punktu widzenia prawniczego. W przeddzień, w Komitecie Głównym rolnym, przy omawianiu tego projektu, narodowy socjalista A. Leontjew ostrzegł, że wiadomość o przekazaniu ziemi Komitetom spowoduje masową dezercję żołnierzy z frontu. Świeżo mianowany pomocnik ministra rolnictwa Czajanow dowodził, że najpierw trzeba ustalić, kto i ile ziemi potrzebuje, a dopiero potem można tworzyć zasób wydzierżawialny, a nie odwrotnie. Nawet eserzy (soc.-rew.) broniący myśli przewodnich projektu zgodzili się na to, że jest w nim dużo niejasności, których wynikiem będą nieporozumienia. Uchwalono przerobić szereg artykułów i polecono przewodniczącemu Posnikowowi — przedstawić rządowi zapatrywania Komitetu.

Wkrótce po 7 listopada n. st. bolszewicy opanowują Petersburg i aresztują ministerjum. Zbiegły Kiereński zostaje ze swoim wojskiem pobity koło Carskiego Sioła 12 listopada; tworzy się rząd bolszewicki pod przewodnictwem Lenina, z hasłem: natychmiastowy pokój, oddanie ziemi wiościanom, usunięcie nędzy i braków wewnątrz państwa.

W okresie już zbliżających się rządów bolszewickich odbyły się w Piotrogradzie Zjazdy Wszechrosyjskie delegatów Rad włościańskich (2-gi) i Rad robotniczych i żołnierskich. Pierwszy rozpadł się na dwa odłamy. „Prawy“ obradował w lokalu Rad włościańskich delegatów przy ul. Fontanka 6, „lewy“ zebrał się w lokalu Rady miejskiej. Rezolucja prawych, pomiędzy którymi występował Czernow i Wichlajew, brzmiała jak następuje: „Przy zniesieniu prywatnej własności ziemi i utrwaleniu zasad roboczego, wyrównanego sposobu korzystania z ziemi, jest rzeczą konieczną określić prowadawczo sposób rozporządzania gruntami i korzystania z nich, zarówno w stosunku do gruntów użyteczności rolniczej, jak

**Rządy bolszewików.**

**Październikowe Zjazdy wszechrosyjskie Rad włośc. i Rad robot. i żołnier. Ich programy.**



i znajdujących się pod budowlami. Wyrównanie korzystania z ziemi może być osiągnięte tylko pod tym warunkiem, że się uwzględni istotne, przez uprawiającego rolę osiągnane korzyści, a przytem część każdego obywatela, zostanie wydzieloną według skali tych korzyści, które osiągnie przy poświęceniu swej pracy ziemi". Nikt z pragnących pracować na ziemi nie może być pozbawiony prawa do korzystania z gruntu w rozmiarach, przypadających każdemu obywatelowi, według ogólnej, prawnej normy. O ile ilość ziemi, pozostająca w użytkowaniu przez jej obecnych właścicieli, przewyższa ogólną-obywatelską normę — obłożoną zostaje czynszem dzierżawnym, w rozmiarach czystego dochodu, który taka ziemia przynosi. Z sum otrzymanych przez opodatkowanie tego, co przekracza nadział, otrzymuje się ogólno-ludowy fundusz wyrównawczy. Każdy obywatel, który nie otrzyma potrzebnego mu gruntu w miejscu swego stałego zamieszkania w rozmiarach, odpowiadających normie ogólno-obywatelskiej, ma prawo do otrzymywania środków na przesiedlenie się z zasobów pieniężnych ogólnoludowych.

Według tego więc nietylko rolnicy, ale wszyscy obywatele mają prawo do ziemi, o ile chcą na niej pracować. Program niewyraźnie zaznacza stosunek do własności obszczyń, którym kadeci nie chcą podporządkować wszystkiego. W dyskusji wystąpiła bardzo wyraźna różnica poglądów z socjalistami rewolucjonistami; namiętna była krytyka projektów bolszewickich, zmierzających równocześnie do socjalizacji wszelkiej produkcji.

„Lewy” odłam Zjazdu odniósł się przychylniej do programów Lenina, wyrażając swe zapatrywanie w uchwale następującej treści: Potwierdzając niezłomną wolę ogółu pracującego włościaństwa, zebrani wyrażają przekonanie, że kwestja rolna będzie rozstrzygnięta przez Zgromadzenie Ustawodawcze w duchu programu socjalnych rewolucjonistów, tj. przez całkowite zburzenie prywatnej własności ziemi i przejście jej na dobro ogólnoludowe (socjalizacja ziemi) bez wszelkiego wykupu, choćby w ukrytej formie. Zjazd wita z uznaniem zniesienie własności prywatnej ziemi dekretem Rady narodowych komisarzy — i zwraca się do pracującego włościaństwa z wez-

waniem do przejścia gospodarstw folwarcznych — z całym żywym i martwym inwentarzem i budynkami w zawiadywanie Komitetów rolnych. Przytem ani inwentarz, ani budynki gospodarstw folwarcznych nie powinny w żadnym razie być przedmiotem podziału, a winny być zużytkowane sposobem zbiorowym, z uwzględnieniem interesów, nie jednostek, ale całego pracującego ludu. Gospodarstwa na wyższym stopniu kultury po ich wywłaszczeniu z rąk prywatnych powinny być zachowane w całości, dla celów kulturalno-gospodarczych.

Zjazd nawołuje pracujące włościaństwo do wytworzenia miejscowych Rad deputowanych włościańskich, jako organów władzy ludowej i Zdemokratyzowanych Komitetów rolnych.

Zjazd zatwierdził postanowienia o Komitetach rolnych i przepisy tymczasowe regulacji stosunków rolnych opracowane przez Kollegium rolne; zaleca włościaństwu pracującemu wprowadzenie ich w życie, robiąc tam, gdzie się to okaże potrzebnem ze względów miejscowych — nieodzowne poprawki. Zjazd włościański jest silnie przekonany, że Zebranie Ustawodawcze, któremu przypadło spełnić wiekowe oczekiwanie ludu pracującego, zaraz wypracuje i w życie wprowadzi prawo o socjalizacji ziemi w duchu rewolucji, Zjazdów deputowanych włościańskich, robotniczych i żołnierskich.

Z uchwałą lewego odłamu Zjazdu rad deputowanych włościańskich bardzo zgodnym jest „dekret o ziemi” wydany przez Zjazd rad deputowanych robotniczych i żołnierskich, przyjęty na posiedzeniu z d. 7 listopada. Dekret ten został ogłoszony z podpisem, stojącego u władzy po zrzuceniu Kiereńskiego, przewodniczącego Rady ludowych komisarzy — Włodzimierza Uljanowa-Lenina, jest więc dla obecnego rządu dokumentem najbardziej miarodajnym. Zjazd ogłosił go jako obowiązujący do Zgromadzenia Ustawodawczego. Projekty stają się więc prawem, dekret sankcjonuje przewrót, który się odbył, tj. zabór folwarków i przejście ich w zawiadywanie przez tymczasowe Komitety rolne i powiatowe Rady deputowanych włościańskich, przed rozstrzygnięciem kwestji przez Zgromadzenie Ustawodawcze. Druga część dekretu jest właściwie tylko projektem prawodawstwa agrarnego — które ma uchwalić Zgromadzenie Ustawodawcze.

**Dekret  
o Ziemi  
rządu  
Komisarzy  
ludowych.**



Treść „dekretu o ziemi” jest następująca:

1) Własność ziemi dworska znosi się natychmiast bez wszelkiego wykupu.

2) Majątki dworskie, jak również wszystkie grunta koronne, klasztorne, cerkiewne, ze wszystkim inwentarzem żywym i martwym, folwarcznymi budynkami i wszelkimi przynależnościami przechodzą w zawiadywanie gminnych Komitetów rolnych i powiatowych rad deputowanych włościańskich, aż do Zgromadzenia Ustawodawczego.

3) Uszkodzenie konfiskowanej majątności, należącej od tej chwili do całego narodu, w tych lub innych rozmiarach, uznanem zostaje za ciężki występki i będzie karaniem przez sąd rewolucyjny. Powiatowe Rady deputowanych włościańskich przedsięwzją niezbędne środki: dla przestrzegania najściślejszego porządku przy konfiskowaniu dworskich majątności; dla określenia, jakich wymiarów i jakie działki podlegają konfiskacie; dla zestawienia dokładnego opisu całego, podlegającego konfiskacie majątku i wreszcie dla najdokładniejszego, rewolucyjnego zabezpieczenia całego, przechodzącego w ręce ludu gospodarstwa ze wszystkimi budynkami, narzędziami, bydłem, zapasami itd.

4) Dla urzeczywistnienia wielkich rolnych przeobrażeń, aż do ostatecznego ich załatwienia przez Zgromadzenie Ustawodawcze jako wytyczna powinna służyć następująca instrukcja włościańska, zestawiona na podstawie 242 miejscowych instrukcji przez redakcję „Izwestij wszechrosyjskiej Rady deputowanych włościańskich” i ogłoszona w numerze 88-ym tego pisma (Piotrogród 19 sierpnia — 2 września 1917 r.) p. t. „O ziemi”.

Pytanie co do ziemi w całej jego rozciągłości, może rozstrzygnąć tylko powszechne, ludowe Zgromadzenie Ustawodawcze. Najsprawiedliwsze rozwiązanie kwestji rolnej powinno być następujące:

1) Prywatna własność ziemi znosi się na zawsze, ziemia nie może być ani sprzedawaną, ani kupowaną, ani wdzierżawianą, ani oddawaną w zastaw, ani też odstępowaną jakim innym sposobem. Wszystkie ziemie: państwowe, koronne, gabinetowe, klasztorne, cerkiewne, majorackie, prywatne, spółko-

we i włościańskie itd. zostają wywłaszczone bezpłatnie i zamienione na własność całego narodu, przechodzą na użytek wszystkich pracujących na ziemi. Poszkodowanym z powodu przewrotu majątkowego przyznaje się tylko prawo do społecznej zapomogi, przez przeciąg czasu, niezbędny do przystosowania się do nowych warunków istnienia.

2) Wszelkie skarby wewnątrz ziemi, rudy, nafta, węgiel, sól itd., jak również lasy i wody, mające ogólnopństwowe znaczenie, przechodzą na wyłączne użytkowanie państwa. Wszystkie małe rzeki, jeziora, lasy itp. przechodzą na używalność obszczyń z warunkiem, że będą zawiadywane przez miejscowe organy samorządowe.

3) Działy ziemi zagospodarowane w sposób intensywniejszy: ogrody, plantacje, rozsadniki, szkółki, oranżerie itp. nie podlegają podziałowi, a zostaną zamienione na objekty demonstracyjne i oddane do wyłącznego użytku państwa lub obszczyń, zależnie od ich rozmiarów i znaczenia. Grunta folwarczne, miejskie i wioskowe pod przydomowymi ogrodami i sadami, pozostają w użytkowaniu dotychczasowych właścicieli, przyczem, rozmiary działek i wysokość opłaty za korzystanie, określone zostaje przez ustawę.

4) Zakłady hodowlane końskie, rządowe i prywatne, zarodowe hodowle bydła, drobiu itp. zostają skonfiskowane, przechodzą na ogólnonarodową własność i będą użytkowane przez państwo lub obszczyń w zależności od jej wielkości i znaczenia. Pytanie co do ich wykupu poddane zostanie rozpatrzeniu Zgromadzenia Ustawodawczego.

5) Cały inwentarz gospodarczy konfiskowanych majątków żywy i martwy, przechodzi na wyłączny użytek państwa albo obszczyń, zależnie od ich wielkości i znaczenia — bez wykupu. Konfiskata nie rozciąga się na małorolnych włościan.

6) Prawo do ziemi otrzymują wszyscy obywatele (bez różnicy płci) państwa rosyjskiego — pragnący ją uprawiać własnoręcznie, przy pomocy swej rodziny, lub spółkowo i to tylko dopóty, dopóki są zdolni ją uprawiać. Najemna praca jest niedopuszczalną. Wrazie przypadkowej niemocy członka wioskowej społeczności, gromada obowiązana jest przyjąć mu



z pomocą, aż do odzyskania przez niego zdolności do pracy — przez zbiorową uprawę gruntu.

Rolnicy, którzy stracili na stałe, możność osobistej uprawy gruntu, wskutek starości lub nabytej niezdolności do pracy, tracą prawo korzystania z niej; otrzymują za to od państwa emeryturę.

7) Korzystanie z ziemi winno być wyrównywane, tj. grunt powinien być podzielony pomiędzy pracujących, zależnie od miejscowych warunków według normy pracy, lub normy utrzymania. Sposób korzystania z ziemi powinien być zupełnie dowolny — zaściankowy, obszczyanny, artelny, jak to ządecydują poszczególne wsie i przysiółki.

8) Wszystkie grunta, po ich wywłaszczeniu, przechodzą do funduszu rolnego ogólnonarodowego. Podział ich pomiędzy pracujących, dokonywują miejscowe i centralne samorządy, poczynając od zorganizowanych demokratycznie, bezstanowych wiejskich i miejskich obszczyń, kończąc na centralnych, okręgowych organizacjach.

Fundusz rolny — podlega perjodycznym podziałom w zależności od przyrostu ludności i podniesienia wytwórczości i kultury gospodarstwa wiejskiego.

Przy zmianach granic nadziałów, początkowy ośrodek nadziału powinien pozostać nietykalnym.

Ziemia członków występujących, przechodzi z powrotem do funduszu rolnego, przyczem prawo pierwszeństwa do otrzymania działów po ustępujących członkach otrzymują najbliżsi ich krewni, oraz osoby wskazane przez wychodzących.

Wartość wkładów w ziemię, nawozów i meljoracji, o ile one nie zostały zużyte do czasu ponownego przekazywania jej do funduszu rolnego, powinna być odszkodowana.

Jeśli w oddzielnych miejscowościach znajdujący się fundusz rolny okaże się niedostatecznym dla zaspokojenia miejscowej ludności, to nadmiar ludności podlega przesiedleniu. Organizację przesiedlenia, zaopatrywanie w inwentarz, jak również koszty przesiedlenia wziąć ma na siebie państwo.

Przesiedlenie dokonywuje się w następującej kolei: najpierw pragnący tego bezrolni włościanie, dalej występnii człon-

kowe obszczyzny, dezertery itd. a naostatek inni, albo według losu, lub dobrowolnej zgody.

Wszystko to, co zawiera ten nakaz, jako wyraz woli bezwzględnej, ogromnej większości uświadomionych włościan całej Rosji — obwieszczonem zostaje jako czasowe prawo, które się wprowadza w życie do postanowienia Zgromadzenia Ustawodawczego, o ile to możliwem natychmiast, a w niektórych swych częściach z tą niezbędną stopniowością, którą powinny ustalić powiatowe Rady deputowanych włościańskich.

Ziemia włościan-szeregowców i kozaków-szeregowców nie podlega wywłaszczeniu.

Przewodniczący Rad ludowych komisarzy

*Włodzimierz Uljanow-Lenin.*

26 października 1917.

Przy takim postawieniu rzeczy i włożeniu na Komitety gminne obowiązku przejęcia w swe ręce majątków większej własności, koniecznem było powstanie w każdej gminie Komitetu rolnego. Dotychczas powstawanie ich było dowolne.

D. 13 listopada 1917 r. ogłoszonem zostało w imieniu Republiki rosyjskiej przez ludowego komisarza rolnictwa Milutyna, obowiązujące postanowienie o gminnych Komitetach rolnych, wyjaśniające nam szczegółowiej intencje i sposób pojmowania rządu.

1) Dla wprowadzenia w życie natychmiastowego przekazania ziemi dworskiej i innej ludowi, do czasu ustanowienia przez Zgromadzenie Ustawodawcze wszystkich szczegółów reformy rolnej, zostają wprowadzone w czyn następujące prawidła o działalności Komitetów rolnych gminnych. Są one uznane przez pierwszy Wszechrosyjski Zjazd Rad robotniczych i żołnierskich delegatów w d. 4 lipca 1917 r.

2) Prawo niniejsze zostaje wprowadzonem drogą telegraficzną, przyczem pod gminą rozumieć należy i inne odpowiednie jednostki terytorjalne.

3) Gminne Komitety rolne tworzą się przymusowo w każdej gminie. Gminny Komitet rolny tworzy się jako samodzielny organ, wybrany na zasadzie powszechnego, równego, bezpośredniego i tajnego prawa wyborczego, wszędzie tam, gdzie

**Komitet  
rolne  
gminne.**



nie wprowadzono jeszcze w życie przepisów o organizacji drobnej jednostki ziemskiej. W tych gminach, w których zdążono już je zorganizować i zaczęły działać prawidłowo gminne ziemstwa, Komitet gminny rolny tworzy się, jako organ Ziemstwa gminnego, wybierany przez gminne ziemskie zebranie, na zasadach wskazanych w przepisach o Ziemstwie gminnym.

4) Liczbę członków gminnego Komitetu rolnego oznacza tam, gdzie niema dotychczas gminnych ziemstw, — sama ludność. Tam, gdzie funkcjonuje już gminne ziemstwo, miejscowa ludność może według swej woli zapraszać do Komitetów gminnych oprócz osób wymienionych w prawie, jeszcze przedstawicieli poszczególnych wsi, w liczbie oznaczonej przez samą ludność.

5) Wszystkie rozchody związane z założeniem, a też i prowadzeniem spraw Komitetów rolnych gminnych, obciążają państwo.

6) Przy Komitetach rolnych tworzą się izby pojednawcze dla rozstrząsania wszelkich kwestji spornych, bądź na życzenie stron, bądź wskutek postanowienia Komitetu.

7) Obowiązkiem gminnego Komitetu rolnego jest jak najprędsze i ostateczne zlikwidowanie zachowanych dotychczas na wsi poddańczych stosunków, pozostałości ustroju pańszczyźnianego, i całkowite zniweczenie: połownictwa, systemów odrobkowych, czynszu w naturze itp.

8) Dla celowego administrowania całym gminnym funduszem rolnym, gminny Komitet rolny powinien zebrać źródło dane o ilości ziemi, znajdującej się w granicach gminy; rządowej, gabinetowej, cerkiewnej, znajdującej się w prywatnym posiadaniu, włościańskiej, obszczynej, zaściankowej itp., jak również co do jej podziału na grunta użytkowe, łąki, lasy, role itd.

9) Gminny Komitet rolny powinien zarejestrować przestrzeń lasów, znajdujących się w obrębie swej gminy i ułożyć przy pomocy najbliższego rządowego leśnictwa, plan wyrębu. Gminny Komitet rolny powinien się troszczyć przedewszystkiem o zaspokojenie ogólnopństwowych potrzeb co do opał i budulca. Dlatego gminny Komitet rolny powinien otrzymywać wykazy niezbędnych materiałów dla celów wojennych,

dróg żelaznych, fabryk, miast itd. ułożone na specjalnych naradach za pośrednictwem Komitetu gubernjalnego lub powiatowego.

Gminny Komitet rolny obowiązany jest przedsięwziąć wszystko dla wykonania zamówień w oznaczonym czasie i zorganizować dowóz we wskazanych terminach i do określonych punktów. W tym celu ma prawo nakładać na poszczególne wsie obowiązek rąbania, zwózki itp. materiału leśnego, przeznaczonego na zaspokojenie potrzeb państwowych i społecznych.

10) Gminny Komitet rolny ustanawia wspólnie z przedstawicielami najbliższych rządowych leśnictw i giełd leśnych, ceny na rozmaite materiały (opałowy, budulcowy, na wyrób itp.); określa koszt przewozu do punktu zbytu, cenę za przygotowanie materiałów itp.

11) Zapłatę za drzewo pobiera gminny Komitet rolny i przekazuje ją do funduszów ogólnopństwowych. Z tego pokrywane są bieżące ciężary i procenty właścicieli, jak również wszystkie wydatki związane z eksploatacją i ochroną lasów.

12) Gminny Komitet rolny przedsięwzię środki do należytej ochrony lasów, znajdujących się w jego zawiadywaniu.

13) Gminny Komitet rolny przedsięwzię podobne środki dla ochrony wód w swej gminie. Gm. Kom. roln. określa prawo poszczególnych wsi i osób do połowu ryb.

14) Czynsz za połów ryb w naturalnych zlewiskach wód należących do prywatnych właścicieli, wpłacany zostaje do ogólnopństwowego funduszu, na tych samych zasadach co i zapłaty za drzewo z lasów prywatnych.

15) Gminny Komitet rolny wyznacza rozmiar pastwisk (leśnych, kośnych itd.) niezbędnych dla przeżywania bydła w danej miejscowości. Przeznacza określone miejsca dla poszczególnych wsi. Określa przestrzeń użytkowaną na pastwiska i sposoby zapłaty za nie.

16) Gminny Komitet rolny rejestruje ilość i jakość łąk w granicach gminy, przy uczestnictwie przedstawicieli zainteresowanych wiosek i rozdziela łąki pomiędzy poszczególnych gospodarzy. Wyznacza łąki oddzielnym wsiom, naznacza cenę



na dziesięcinę niekoszonej łąki. Określa cenę siana suchego. Wobec wprowadzenia państwowego monopolu na siano, otrzymuje za zezwoleniem powiatowych i gubernjalnych Komitetów zlecenia na oznaczone ilości siana, które rozdziela według określonych norm pomiędzy wsie i oddzielnych gospodarzy. Pilnuje ścisłego i sumiennego wypełnienia zleceń we wskazanym terminie.

17) Gminny Komitet rolny, oznacza przestrzeń ziemi uprawnej, wyznacza wsiom określone oddziały orne, dozoruje by było terminowo uprawiane i obsiane przy współdziałaniu przedstawicieli zainteresowanych wiosek, dozoruje prawidłowego podziału wyznaczonych działów pomiędzy oddzielnych rolników.

18) Gminny Komitet rolny ustanawia wysokość czynszów dzierżawnych, sposób wnoszenia opłaty czynszowej, za wyznaczone działki, pastwiska, łąki i wygony.

19) O ile zainteresowane osoby nie godzą się na naznaczone przez gminny Komitet rolny wysokość czynszu, sposób wnoszenia opłat, jak również na rozmiary i miejsce wyznaczonych działów, gminny Komitet rolny przekazuje kwestje sporne do rozpatrzenia izbie pojednawczej, której wyrok jest obowiązującym dla obu stron.

20) Gminny Komitet rolny przygotowuje reformę na miejscu, określa normę użytkowania (w stosunku do rozporządzalnych sił roboczych) roboczą i utrzymanową, oznacza według stanu rzeczy nadmiar albo brak ziemi dla zaspokojenia potrzeb miejscowej ludności — postanawia, jakiej kategorii ludności potrzeby co do ziemi mają być zaspokojone w pierwszym rzędzie, decyduje co do sposobów użytkowania ziemi przez małorolnych, bezrolnych, przypisanych itp.

21) Gminny Komitet rolny przedsięwzięcie środki dla zachowania intensywniejszych (będących do wydania dekretu o ziemi prywatnej) gospodarstw; w porozumieniu z powiatowymi i gubernjalnymi komitetami rolnymi, określa niezbędną przestrzeń ziemi, która powinna być pozostawiona przy podobnych gospodarstwach, z przekazaniem ich w zawiadywanie gminnym Komitetom rolnym; ustanawia system i sposób prowadzenia tych gospodarstw, wynikający z potrzeb państwowych,

społecznych (rozsadniki zwierząt rasowych, hodowle koni, mleczarnie, plantacje buraków cukrowych, chmielniki itp.)

22) Gminny Komitet rolny określa ceny najmu pieszego i sprzężajnego, dniówkowe i wydziałowe, w porozumieniu z organizacjami robotniczymi, dozoruje wykonywania warunków najmu.

23) Gminny Komitet rolny określa ilość potrzebnego robotnika dla obróbki i zbioru użytków rolnych w obrębie gminy. W wypadku, kiedy brakuje sił roboczych, zamawia robotników zdala, żołnierzy itp. rozdziela ich po wsiach itp.

24) Działalność gminnego Komitetu rolnego powinna być zgodną z działalnością Komitetów rolnych powiatowych i gubernjalnych. Wszelkie nieporozumienia pomiędzy oddzielnymi gminami, jak również pomiędzy gminnymi Komitetami rolnymi rozstrzygają powiatowe Komitety rolne.

W imieniu Rosyjskiej Republiki komisarz ludowy rolnictwa  
*Milutyn.*

12 listopada 1917.

Potwierdzeniem „dektretu o ziemi“ przez Radę komisarzy ludowych jest rozporządzenie, wydane w końcu listopada 1917 r. do wszystkich Komitetów rolnych przez Ludowego Komisarza rolnictwa Kolegajewa.

Wszystkie ziemie wraz z żywym i martwym inwentarzem, budynkami gospodarczymi i mieszkalnymi, oraz płonami, zostają uznane za majątek ludu, wchodzi pod zawiadywanie Komitetów. Równocześnie zaleca się zapobieganie niszczeniu majątków.

Rozporządzenie powyższe jest, jak i wszystkie projekty i prawa wydawane w okresie rewolucji w Rosji, chaotyczne i nieścisłe. Można jednak wnioskować z niego, że pracodawca nie robi wyjątków, że ma na myśli wszelką własność prywatną rolną, a więc i włościańską. Nie przesądza co się ma z tą przejętą ziemią stać później; zapowiada tylko, że dwory będą wykorzystane przez urządzenie szkół ludowych, szpitali, ochron i teatrów.

**Rozporządzenie o zniesieniu prywatnej własności ziemi.**



Dla nowego rządu „dekret o ziemi” ma przedewszystkiem znaczenie rewolucyjne, polityczne, nie troszcząc się o szczegóły jego przeprowadzenia i o korzyści dla najbardziej interesowanych. „Izwiestja ispołnitielnago Komiteta Piotrogr. Sowietow rabocznych i soldatskich-deputatow” — urzędowy organ Komisarzy ludowych pisze z powodu dekretu, waląc równocześnie gromy w rząd Kiereńskiego i wyszydając eserów za zwłóczenie wydania praw w kwestji agrarnej co następuje: „Dekret o ziemi, nie tylko faktycznie oddaje ziemię włościanom, ale ratuje rewolucję, wiążąc wielomiljonowe rzesze włościan z proletarjackim rządem Rad deputowanych robotniczych i żołnierskich, który jedynie jest zainteresowanym w natychmiastowem zwołaniu Zgromadzenia Ustawodawczego, przekazaniu ziemi włościanom i zawarciu demokratycznego pokoju.

**Uchwała Zgromadzenia Ustawodawczego.** W d. 17 stycznia 1918 r. n. st. zebrało się zwołane Zgromadzenie Ustawodawcze, lecz że skład jego nie wypadł po myśli rządowi, więc zostało ono, po jednym dniu, rozwiązane przez bolszewików. Zwalczeni przez bolszewików eserzy wnoszą pośpiesznie projekt reformy agrarnej, który zostaje przyjęty. Ten krok zmierzał do wytrącenia potężnej broni z ręki bolszewików.

Uchwała Zgromadzenia Ustawodawczego co do sprawy rolnej jest następująca:

- 1) Prawo własności ziemi znosi się w granicach Rosyjskiej republiki od teraz po wsze czasy.
- 2) Wszystkie ziemia znajdujące się w granicach republiki Rosyjskiej, z jej wnętrzem, wszystkimi lasami i wodami, stanowi dobro ludu.
- 3) Rozporządzanie wszystką ziemią z jej wnętrzami — lasami i wodami należy do republiki przez swe organy centralne i organy miejscowego samorządu na zasadach ustanowionych niniejszem prawem.
- 4) Autonomiczne, pod względem prawno-państwowym, prowincje Rosyjskiej republiki wprowadzają prawodawstwo rolne na podstawie niniejszego prawa i zgodnie z federacyjną konstytucją.

5) Zadania władzy państwowej oraz organów miejscowego samorządu w zakresie rozporządzania ziemią, jej wnętrzem, lasami i wodami, polegają na:

a) wytworzeniu warunków sprzyjających najlepszemu wykorzystaniu naturalnych bogactw kraju i największego rozwoju jego sił wytwórczych;

b) sprawiedliwym podziale wszelkiego naturalnego dobra wśród ludności.

6) Prawa osób i instytucji do ziemi, jej wnętrza, lasów i wód polegają wyłącznie na zasadzie użytkowania.

7) Użytkującymi z ziemi, jej wnętrza, lasów i wód mogą być wszyscy obywatele Rosyjskiej republiki, bez różnicy narodowości i wyznania, oraz ich związki, jako też zakłady państwowe i społeczne.

8) Prawa do użytkowania gruntów osiąga się i traci na podstawach, przyjętych niniejszem prawem zasadniczem.

9) Prawa do ziemi, obecnie przynależne pojedynczym osobom, związkom i organizacjom, o ile są sprzeczne z niniejszem prawem, znoszą się.

10) Wywłaszczenie na rzecz państwa ziemi, jej wnętrza, lasów i wód, znajdujących się obecnie w rękach osób, związków i organizacji na prawie własności albo na innych zasadach prawa rzeczowego, dokonywuje się bez wykupu.

Porównując tę uchwałę z „dekretem o ziemi” nie możemy się dopatrzeć zasadniczej różnicy. Secesję bolszewickich grup można zrozumieć tylko jako manewr taktyczny — przeciw ustawie nie wnoszonej bezpośrednio przez Radę komisarzy ludowych. Skrajniejsze grupy socjalistyczne zgłosiły protest przeciw dekretowi przez usta Karelina, gdyż jego zdaniem Zgromadzenie Ustawodawcze wykorzystuje przypadkową większość, dlatego, by przeprowadzić swe uchwały, nie odpowiadające nastrojowi i woli warstw pracujących i wejść na drogę walki z władzą Sowietów. W związku z tą deklaracją protestujący opuścili zebranie. Po ogłoszeniu tego dekretu Zgromadzenie Ustawodawcze zostało rozwiązane i bodaj że na 27 stycznia 1918 r. zwołany nowy zjazd „Komitetów rolnych republiki Rosyjskiej” nie doszedł już do skutku.



Rozporządzenie w sprawie zarządu lasów.

W styczniu 1918 r. zostały wydane przepisy o zarządzie leśnym na następujących zasadach. Wszystkie lasy: rządowe, dawniejsze koronne, prywatne i spółkowe, przechodzą pod zwadywanie gubernjalnych Komitetów rolnych, na które przelewają się wszelkie prawa i obowiązki byłego Zarządu rolnictwa i dóbr państwa. Dla zarządzania sprawami gospodarki leśnej, tworzą się leśne Wydziały Urzędu rolnego. Czasowe przepisy o Zarządzie leśnym określają zakres kompetencji Wydziałów leśnych. Te mają się w działalności swej kierować postanowieniami gubernjalnego Komitetu rolnego i zarządzeniami Centralnego Zarządu leśnego.

Dla uzgodnienia działalności miejscowych członków Zarządu leśnego, jak również dla rozpatrywania kwestji technicznych, tworzy się przy wydziale leśnym Urzędu rolnego gubernjalnego Rada leśna, w której skład wchodzi: reprezentant gubernjalnego Urzędu rolnego, wszyscy członkowie Wydziału leśnego, reprezentanci: straży leśnej, samorządu miejskiego i ziemskiego, mierników, związku leśników oraz Zarządzających okręgami wydmowemi i wądołowemi.

Rada zwoływana być ma nie mniej jak dwa razy do roku.

Uwagi ogólne o reformie agrarnej.

Tak się przedstawia w głównych zarysach przebieg kwestji agrarnej w Rosji w pierwszym roku przeżywanej rewolucji. Przedstawiliśmy go, podając treść rozmaitych wypowiedzeń miarodajnych osobistości oraz urzędowych aktów. Trudno nam było zorientować się, co właściwie w tej chwili w Rosji w sprawie rolnej obowiązuje — czy zerwane Zgromadzenie Ustawodawcze może być uważane za najwyższą instancję? czy więc własność prywatna ziemi może być uważaną za zniesioną czy nie? czy potrzeba czekać jeszcze potwierdzenia przez miarodajne ciało prawodawcze? Jeśli jednak weźmiemy pod uwagę faktyczny stan rzeczy, uwzględnimy to, że postanowienia z d. 17 stycznia co do ducha swojego odpowiada uchwałom Zjazdów rozmaitych Rad reprezentantów warstw, które w swoich rękach dzierżą władzę — jeśli sobie przypomnimy, że w tym duchu wydawał swe rozporządzenia Rząd komisarzy ludowych, to dojdziemy do wniosku, iż w tej chwili w rzeczywistości prawo prywatnego władania ziemią, jej powierzchnią

i wnętrzem, zostało zniesione. Czy się ten stan rzeczy utrwali, względnie w jakim kierunku rozwinie, trudno przy panującym chaosie przewidzieć. Zależy to przede wszystkim od zapatrywań mas włościańskich. Na podstawie posiadanego materiału niepodobna sobie przedstawić, jaki nastrój panuje w kołach włościan po zagarnięciu większej własności i dość powszechnem jej zniszczeniu, prasa zaś podlegająca cenzurze, — nie daje nam obrazu zapatrywań przeciwnych postanowieniom rządowym. Że one być muszą, to nie ulega wątpliwości. Musiało wywołać je skasowanie Urzędów do spraw rolnych, obalenie całego programu Stołypinowskiego, który zyskał sobie wielu zwolenników pomiędzy istotnymi patriotami rosyjskimi, znającymi stosunki rolne, choć miał on naturalnie, już przy swych narodzinach licznych przeciwników w szeregach „narodników“ socjalistów, dążących do zniesienia indywidualnego prawa własności i widzących w obszczyńnej formie zbliżającą ustrój społeczny do ich ideału; chłopci również przeciwni byli w wielu razach reformie Stołypinowskiej, zawistnie spoglądając na wydzielonych z obszczyzny, czasem nagradzanych lepszym kawałkiem ziemi lub nie mogących przywyknąć do nowego ustroju. Jeśli krytycznie szukać będziemy przyczyn tego, niebywałego rozmiarami w dziejach ludzkości przewrotu społecznego, poczętego duchowo już w okresie pierwszej rewolucji, to dostrzegamy następujące czynniki główne, które go spowodowały: 1) bieda włościanina rosyjskiego, pożądanie ziemi, podniecane nietylko istotnym brakiem ziemi, ale i jej małą wydajnością, 2) fakt, że większość gruntów dworskich jest uprawiana przez, dzierżawiących parcele, włościan, płacących wysokie czynsze, 3) rozpowszechniona między teoretykami rosyjskimi doktryna, że obszczyzna jest czemś swoistem rosyjskiem, a przytem daje równocześnie komunistyczną formę władania ziemią, że zabezpiecza równość, usuwa różnice między bogatym i biednym; 4) zabiegi rozmaitych partji politycznych o zdobycie włościan dla rewolucji przeciw absolutyzmowi i burżuazji.

Względy ogólnopaństwowe, wytworzenie przez reformę siły państwa, — wzmoczenie bogactwa narodowego, skutkiem wzmoczonej produkcji, lepszego wykorzystania przyrodzonych



bogactw kraju, znikomą odgrywającą rolę w przedstawionych dyskusjach; dążenie do zniszczenia dawnego ustroju, przez pozyskanie włościan, występuje na plan pierwszy. W programach reformy agrarnej nie przejawia się jednolita linja twórcza, snadź sfery włościańskie bardzo się różnie zapatrują na formę użytkowania, kiedy dekret listopadowy pozwala Komitetom „urządzać” wieś jak sobie tego same życzą, czy to na zasadzie wspólnego władania obszczyzną, czy na zasadzie ustroju włości, lub indywidualnego, łanowego.

Podziwu godną jest rola, jaką „obszczyzna” i wspólna własność odgrywa w światopoglądzie i programach różnorodnych grup politycznych rosyjskich. Przez „narodników” uważana za czysto rosyjską, pra-swojską, nieskażoną powietrzem Zachodu formę społeczno-rolnego bytu; dla socjalistów jest jednym ze środków zniesienia źródeł ustroju kapitalistycznego, zniszczenia więc burżuazji; dla rządów reakcyjnych Aleksandra III obszczyzna miała być znów podtrzymaniem konserwatyzmu; środkiem przeciwwolucyjnym. Ale nie wszyscy rosjanie widzą w obszczyźnie podobne panaceum na wszystkie niedomagania ekonomiczne i społeczne.

Niski stan ekonomiczny wsi rosyjskiej, jej dotychczasowy powolny postęp kulturalny i materialny po półwiekowej samodzielności, uznawanie potrzeby usunięcia wspólnej własności, przez poważnych rosyjskich mężów stanu i znawców stosunków agrarnych, jako czynnika hamującego zmianę ku lepszemu — stanowią poważne dowody, że po reformie agrarnej dążącej do utrzymania i rozszerzenia obszczyzny — mało dobrego spodziewać się możemy. Obszczyzna nie jest wielkiem kolektywnem przedsięwzięciem, w którym mogłyby być zastosowane wszelkie środki ulepszonej, postępowej produkcji; tkwią w niej niedostatki i ułomności drobnej indywidualnej własności, a brak podniety do czynów, do wysiłków i oszczędności, by pomnażać wartości, które pozostają na czas życia własnością stałą uprawiającego, a po jego śmierci pozwalają dzieciom korzystać z owoców pracy ojców. Obszczyzna wytwarza tytuł do żądań — ale nie stwarza odpowiedzialności, ani przywiązania do ziemi.

Nowsze badania nad „mirem” „obszczyzną” pani Jefimienko, Simkowicza, Kaczorowskiego, odjęły mu charakter specyficzny rosyjski, wykazując wiele wspólnego z formami władania powszechnymi w Europie Zachodniej za czasów średniowiecza, a dłuższe jego utrzymanie się w Rosji wiąże nie z ideowemi zasadami patryarchalnych stosunków — lecz z czysto prozaicznymi interesami dziedzica. Chłop rosyjski mógł być oddzielnie, bez ziemi, jak niewolnik sprzedawanym, był „rzeczą” nie mającą praw osoby. Stąd płynęło ograniczenie indywidualnych praw do władania ziemią.

Użytkowanie ziemi zbiorowe przez gromadę, dawało rodzaj solidarnej poręki, że ciężące na ziemi podatki itp. będą wypłacone. I dzisiaj np. Bank włościański rosyjski zgodnie z tradycją rosyjskiego bytu, tak chętnie sprzedaje ziemię spółkom, dla tegoż większego zabezpieczenia włożonego kapitału.

Zgodne z sobą wiadomości, przedostające się z Rosji głoszą, że w ciągu roku 1917-go Komitety zawładnęły większą własnością, że ta z małemi wyjątkami przestała istnieć. Fala poszła dalej, — jak przypuszczali dyskutujący w Radach wszechrosyjskich deputowanych i Komitecie rolnym.

Rząd przeznaczał dwory na szkoły, domy ludowe itd., pragnął utrzymania intensywniejszych gospodarstw; lud widział w zniszczeniu zabezpieczenie, że dawny ustrój nie wróci, więc niszczył. Na wiosnę 1918 r. większość pól dworskich nie została obsiana, bo i włościanie, mający inwentarz i nasienie, podejrzliwie patrzą w przyszłość — kto im zapewni, że będą korzystali z owoców własnej pracy?

Podobnie jest na Ukrainie. W jakim kierunku rozwinię się ruch agrarny w Rosji — na to patrzą z wytężoną uwagą nie tylko ci, którzy wyszli ze ściślejszego z nią związku, lecz jest to zagadnienie, mające praktyczne i teoretyczne znaczenie dla całej ludzkości. Praktyczne, bo we wzajemnem powiązaniu interesów ekonomicznych całego cywilizowanego świata, chodzi o to, czy Rosja będzie mogła produkować w nowym ustroju tyle co dawniej, zaopatrywać dotychczasowe swe rynki w surowce i być wypłatnym odbiorcą na wyroby przemysłowe swych dotychczasowych komitentów.

Nowsze poglądy na istotę obszczyzny.

Stan rolny w Rosji na początku r. 1918.



Opinia  
prof.  
Manui-  
łowa.

Teoretycznie ciekawą jest próba rozszerzenia komunistycznego ustroju, — miałyby to ogromne znaczenie, gdyby wbrew naszym oczekiwaniom wyszedł z tego chaosu utrwalo-  
nym. Nie wierzymy my by się to stało, powątpiewających nie brak i w Rosji. Do takich należy np. prof. Manuiłow, który w artykule w „Ruskich Wiedomościach“ z 1 grudnia 1917 r. pisze, mówiąc o ruchu umysłowym rosyjskim, wyrażającym się w programach agrarnych od r. 1861-go.

„Samodierżawje“ utrzymywało postępowe warstwy społeczeństwa rosyjskiego, niezależnie od ich kierunku, zdala od spraw państwowych. Inteligencja z konieczności zmuszoną była żyć w krainie teorii, bez możliwości sprawdzenia ich w doświadczeniu życiowym — i jej światopogląd był upiękuszonym, podniosłym, co do swych wzlotów, ale dalekim od praktyczności, romantyzmem. Na tym gruncie wyrosły najlepsze moralne cechy przodującej naszej warstwy inteligencji, jej szlachetne dążenia i gotowość do ofiary i czynu, jej głęboka miłość do ludu i jej niezmierna chęć służenia mu. Na tym gruncie wyrósł romantyczny, rozlewny i nieprzemysłany do gruntu swego socjalizm, upiękuszający światopoglądy inteligencji, prędzej raczej, jak jakieś wierzenie religijne, a nie jako przekonanie...

Zaznaczone cechy myśli rosyjskiej inteligencji wycisnęły głębokie znamię na projekty agrarnej reformy 1905 r. Agrarne kwestje traktują się w programach 1905 r. wyłącznie tylko pod kątem widzenia życzeń i nastrojów masy włościańskiej. Nie są stawiane na szerokich podstawach potrzeb państwowych, jako część zagadnienia jeszcze większego — podniesienia ekonomicznego Rosji jako całości.

Jeśli włościanie idą za głoszącymi takie idee, mowa tu o pozbawieniu włościan prawa do własności, — „to wcale nie dlatego, by godzili się na wyrzeczenie należącej do nich ziemi, ale wyłącznie dlatego, że chcą otrzymać ziemię dworską... Co się tyczy ideologicznej strony programu, która najwięcej interesuje inteligencję, to ona właśnie najmniej interesuje włościan. Oni dobrze rozumieją, że ich ziemi im nie odbiorą, dla tego prostego powodu, że jej nie oddadzą.

... „Gorzkie doświadczenie ostatniego lat dziesiątka powinno być nauczycielem nas, by opierać cele praktycznej polityki na podstawach ogólnopństwowych, z uwzględnieniem wszystkich czynników, od których zależy postęp kraju, a nie upędać się tylko za przychylną oceną włościan i robotników, którzy, jak każda klasa, skłonni są do stawiania swych klasowych interesów powyżej wszystkich innych i utożsamiają je z interesami państwa... A te interesy wymagają silnego podniesienia wytwórczości rosyjskiej gleby i opartych o nią gospodarstw, podniesienia wydajności pracy rolnej i rozwoju rosyjskiego przemysłu.

... Dla tego bądźmy przede wszystkim szczerzy, w tym czasie w okół kwestji agrarnej nagromadziło się więcej niż okół czegokolwiek bądź innego, wiele demagogji, kłamstwa i doktrynerstwa... W ciągu ostatniego dziesięciolecia, które się stało tak ostrą, — musimy przyznać — zasłużoną lekcją, myśl społeczną, a szczególnie partyjną zrobiły mały postęp w kwestji agrarnej“...

Tak mówi o reformie agrarnej rosyjskiej nie jakiś konserwatysta z obozu „istinnno ruskich“ podpory dawnego reżimu, ale jeden z tych, którzy w r. 1905 występowali z bardzo radykalnym programem agrarnym, do tego człowiek, który na swoim stanowisku profesorskim i publicystycznym poświęcił dużo myśli i pracy sprawie rolnej.

Kwiecień 1918 r.



105752





## TRZEŚĆ.

	Str.
Uwłaszczenie w Rosji . . . . .	5
Reformy agrarne Stołypinowskie i ich stosunek do obszczyzny . . . . .	7
Pierwsze zarządzenie w sprawie rolnej rządu rewolucyjnego w kwietniu r. 1917. Komitety rolne . . . . .	11
Pierwsze zebranie Głównego Komitetu rolnego . . . . .	15
Liga reform agrarnych . . . . .	15
Zakaz sprzedaży i zastawu ziemi (maj). Komitety gminne . . . . .	22
Rady żołnierskich, robotniczych i włościańskich deputowanych . . . . .	23
Wystąpienie Czernowa i Lenina w maju . . . . .	24
Ustąpienie prezesa ministrów Lwowa (lipiec); związek tego z reformą agrarną . . . . .	27
Rząd Kiereńskiego i ustąpienie Czernowa . . . . .	28
Program agrarny Kadetów . . . . .	30
Program agrarny rządu Kiereńskiego (październik) . . . . .	31
Rząd bolszewicki Lenina . . . . .	33
Zjazdy październikowe Rad deputowanych włościańskich i robotniczo-żołnierskich . . . . .	33
Dekret o ziemi Rządu komisarzy ludowych (26 października 1917) . . . . .	35
Komitety rolne gminne (listopad) . . . . .	39
Rozporządzenie o zniesieniu prywatnej własności ziemi (listopad) . . . . .	43
Uchwała Zgromadzenia Ustawodawczego (17 stycznia 1918) . . . . .	44
Rozporządzenie w sprawie zarządu lasów . . . . .	46
Uwagi ogólne o reformie agrarnej . . . . .	46
Nowsze poglądy na istotę obszczyzny . . . . .	49
Stan sprawy agrarnej w Rosji na początku 1918 r. . . . .	49
Opinia prof. Manuiłowa . . . . .	50

